

Wkrótce Sejm przystąpi do rozpatrywania ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1971.

Agresja amerykańsko-sajgońska przeciwko Laosowi rozszerza się. U Thant apeluje o przedłużenie za wieszenia ognia na Bliskim Wschodzie.

Problemy kobiet pracujących zajmowały się Prezydium i KW CRZZ w Warszawie. Tęcza się obrady naukowców PRL i ZSRR.

Zaloga statku „Apollo 14” zameldowała, iż zaobserwowała jakieś tajemnicze zjawiska w kosmosie.

Prof. Pieniążek otrzymał dyplom członka zagranicznego Wszechniowskiej Akademii Nauk Rolniczych w Moskwie.

Wiadomości z Zurichu. Piłwacy Startu - wice-mistrzami. Niedziela pod znakiem boksu.

Polsko - radzieckie spotkanie naukowców

3 bm. w siedzibie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie rozpoczęło się 3-dniowe, polsko-radzieckie spotkanie naukowców, poświęcone aktualnej sytuacji międzynarodowej, a także dalszej współpracy między ośrodkami naukowymi specjalizującymi się w tej problematyce. Jak wykazała dotychczasowa praktyka, tego rodzaju kontakty dobrze służą sprawie wzajemnego zrozumienia.

W spotkaniu biorą udział specjaliści z zagadnień międzynarodowych reprezentujący czołowe instytuty i placówki naukowe obu krajów. Delegacją polską przewodniczy dyrektor PISM - dr Ryszard Frelek.

W rozmowach ze strony radzieckiej bierze udział grupa naukowców z Instytutu Światowej Gospodarki i Stosunków Międzynarodowych w Moskwie - ośrodka, który od lat współpracuje z PISM. Delegacją polską przewodniczy dyrektor tego instytutu dr Jewgenij Primakow. Dyskusja w pierwszym dniu obrad miała charakter roboczy i przebiegała w bezpośredniej, przyjacielskiej atmosferze.

Apel U Thanta w sprawie przedłużenia przerwania ognia na Bliskim Wschodzie

W środę, sekretarz generalny ONZ U Thant przedstawił Radzie Bezpieczeństwa raport na temat działalności ambasadora Jarringa, swego specjalnego wysłannika, który pośredniczy we wznowieniu 3 stycznia br. rozmowach między Jordanią, ZRA a Izraelem, mających na celu osiągnięcie pokoju między tymi państwami. W raporcie swym U Thant wyraził „ostrożny optymizm” w związku ze

stanem rokowań i dlatego wezwał strony konfliktu, aby „wykazały powściągliwość w działalności wojskowej po to, by cisza, która panuje na Bliskim Wschodzie od sierpnia 1970 roku, została zachowana, innymi słowy, jest to apel o przedłużenie przerwania ognia. Oficjalna reakcja Kairu - pismo kairski korespondent (Dalszy ciąg na str. 2)

Tajemnicze zjawiska zaobserwowali kosmonauci z „Apollo-14”

Zgodnie z programem, w środę przed południem astronauci Allan Shepard i Edgar Mitchell przedostali się przez wążki tunel prowadzący z kabiny dowodzenia do pojazdu księżycowego „Antares”. Dokonali oni tam, po raz pierwszy w czasie obecnego lotu, inspekcji aparatury i systemu cumowania. W tym czasie Stuart Roosa pozostawał w kabine „Kitty Hawk”.

Inspekcja „Antaresa” została przyspieszona o godzinę tak, aby nie zbiegała się z czasem, kiedy w ośrodku kontrolnym w Houston następuje zmiana ekip pracowniczych. Shepard i Mitchell zameldowali po zakończeniu kontroli, że wszystkie aparaty i urządzenia funkcjonują bez zarzutu. Czynności astronautów podczas inspekcji były transmitowane przez telewizję.

Prof. S. Pieniążek członkiem Akademii Nauk Rolniczych ZSRR

W środę, 3 bm. w ambasadzie Związku Radzieckiego w Warszawie, odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu członka zagranicznego Wszechniowskiej Akademii Nauk Rolniczych im. Włodzimierza Lenina w Moskwie, prof. dr Szczepanowi Pieniążkowi.

Dyplom wręczył radca - minister ambasady ZSRR Borys Wiereszczagin, w obecności przedstawicieli stołecznych środowisk naukowych i akademickich.

Prof. Szczepan Pieniążek, wybitny specjalista w dziedzinie nauk rolniczych jest członkiem zagranicznym Akademii Nauk Rolniczych NRD i Bułgarii, a także prezesem Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Ogrodniczych.

Amerykańsko-sajgońska agresja wobec Laosu przybiera coraz większe rozmiary

Koła oficjalne w Waszyngtonie nadal zachowują ścisłą tajemnicę na temat rzeczywistej rozmiarów agresji amerykańsko-sajgońskiej w Laosie. Jak wynika z doniesień prasowych, agresja amerykańsko-sajgońska wobec Laosu przybiera coraz większe rozmiary. Amerykańskie bombowce oraz myśliwce bombardujące przez całą dobę dokonują nalotów na terytorium Laosu. W operacji na granicy Wietnamu południowego z Laosiem - we

wtorek informacji dziennika „New York Times” i towarzysząca ra diowo-telewizyjna CBS - uczestniczy obecnie 25 tys. żołnierzy sajgońskich i 9 tys. wojskowych amerykańskich. Waszyngtoński korespondent „New York Times” stwierdza, iż istnieje coraz więcej wskazań świadczących, że rząd Nixonów podjął już decyzję w sprawie inwazji na Laos, podobnie jak wiosną ub. r. USA dokonały jej wobec Kambodży.

Cena 50 gr



Łódź, czwartek 4 lutego 1971 roku Rok XXVII Nr 29 (7001)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź za dwadzieścia lat Dyskusja nad losami miasta

Dyskusja, która od kilku dni trwa w sali obrad Prezydium RN m. Łodzi nad przyszłością naszego miasta nie należy do rozważań z cyklu fantastyczno-naukowych o łódzkim roku 2000. Jest zmuszoną pracą nad możliwie zebrałym i opracowanym, z pomocą nawet maszyn elektronicznych, materiałem dotyczącym każdej dziedziny naszego miejskiego życia.

Nad projektem planu ogólnego zagospodarowania przetrzennego miasta Łodzi pracował trzy lata 17-osobowy zespół z Pracowni Urbanistycznej pod kierownictwem K. Balda, W. Balda, G. Basylika i T. Kozaka. Wczoraj i dzisiaj projekt rozpatruje m. in. Główna Komisja Urbanistyczna pod kierownictwem prof. Z. Skibniewskiego. Obecni są przedstawiciele Ministerstwa Budownictwa, Instytutu Gospodarki Komunalnej, Instytutu Urbanistyki i Architektury, znany urbanista prof. B. Malisz, wybitny specjalista od spraw komunikacji - prof. J. Podoski - słowem najważniejsze mózgi polskiej urbanistyki. O powadze wczorajszej i dzisiejszej dyskusji, której wnioski mieć będą decydujący wpływ na przyjęcie projektu planu przez miasto, świadczy obecność na sali obrad, członków Sekretariatu KŁ PZPR - z I sekretarzem KŁ - J. Spychalskim i Prezydium RN m. Łodzi z przewodniczącym - E. Kaźmierczakiem.

Projekt ogólny dotyczy wszystkich dziedzin - od przemysłu po budownictwo mieszkaniowe i wszystkich elementów im towarzyszących (komunikacja, rekreacja, usługi, nauka, oświata itp.). Miasto bowiem powinno rozwijać się harmonijnie i planowo. Skutki bezplanowego rozwoju Łodzi kapitalistycznej odczuwamy do tej pory. Rzecz więc w tym, by opracować taki program rozwoju, który ustrzeże miasto od „udławienia się” w przyszłości swoją własną działalnością.

Dotychczasowy projekt ogólny został zatwierdzony w 1961 r. Planowano wtedy m. in. 300 tys. ludności w 1980 r. w Łodzi - ośrodku przemysłowym z dominacją przemysłu włókienniczego, przy zróżnicowaniu profilu produkcyjnego i wyeliminowaniu szeregu uciążliwych zakładów z centrum miasta, uznaniu tramwaju jako podstawowego środka komunikacji, rozstrzygnięciu jednego z wariantów rozwiązania wodnych problemów miasta, wskazaniu na potrzeby zaopatrzenia miasta w energię ciepłą. Plan był realizowany. Zmiany decyzji go spoderzanych i poglądów na nie które kwestie spowodowały konieczność wprowadzenia korekty do planu. Np. nowe przepisy pozwoliły na większe „zagęszczenie” osiedli mieszkaniowych, z kolei rozwój motoryzacji zmusił do zmiany rozwiązań systemu komunikacyjnego itd. M. in. z tych powodów powstała konieczność opracowania nowego planu ogólnego. (Dalszy ciąg na str. 3)

W SEJMIE przed debatą nad zmodyfikowanym planem na rok bieżący

W związku z ustaleniem przez Prezydium Rządu głównych kierunków zmian w tegorocznym planie gospodarczym oraz postanowieniem zakończenia tych prac w takim terminie, że za pewniłoby to wniesienie ich do laski marszałkowskiej jeszcze w

Posiedzenie Prezydium i KW CRZZ

Najważniejsze problemy kobiet pracujących

Blisko 4 mln kobiet pracujących zawodowo - to około 40 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej. Kobiety stanowią trzecią część polskiej klasy robotniczej. Ponad 70 proc. zatrudnionych kobiet - to mężatki, a większość z nich jest matkami.

Już tych kilka danych dowodzi, że sytuacja kobiet pracujących - to doniosły problem całego kraju, istotny element polityki społecznej i gospodarczej państwa. Jest to równocześnie złożony zespół zagadnień, których nie sposób rozwiązać bez sprzecznego udziału ruchu zawodowego. Dlatego wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ 3 bm. poświęcono rozpatrzeniu propozycji związków zawodowych zmierzających do poprawy warunków życia i życia kobiet pracujących zawodowo. W obradach, które prowadził przewodniczący CRZZ - Władysław Kruceczek, wziął udział wicepremier Józef Kulesza.

Szybką aktywizację zawodowej kobiet w ostatnich latach nie towarzyszyło odpowiednie tempo rozwoju różnorodnych urządzeń socjalnych i usługowych, a także prawnej ochrony pracy kobiet. Dlatego coraz trudniej kobietom godzić ich obowiązki zawodowe i rodzinne. Oto niektóre spośród propozycji poprawy tej sytuacji, dyktowanych w posiedzeniu: - Pracę zawodową kobiet i

NPG przedmiotem rozważań Prezydium Rządu

3 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, podczas którego wysłuchano sprawozdania przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o przebiegu prac związanych z koniecznością wniesienia zmian do Narodowego Planu Gospodarczego na 1971 rok. Wynikają one zarówno z podjętych w ostatnim czasie zobowiązań o zwiększeniu produkcji, z podwyższeniem dochodów ludności, jak też i konieczności dokonania niezbędnych przesunięć w obecnej strukturze planu. Prezydium Rządu ustaliło główne kierunki zmian w Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1971 oraz tak harmonogram zakończenia prac, który zapewniłby wniesienie do laski marszałkowskiej w lutym br. propozycji zmian do Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa na rok 1971 w postaci odpowiednich dokumentów.

Jednakowe terminy egzaminów maturalnych obowiązują w całym kraju

W związku z nowym regułą minem egzaminów dojrzałości i wprowadzeniem jednolitych tematów prac pisemnych ze wszystkich przedmiotów dla poszczególnych typów szkół - Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa wyższego ustaliło, że egzaminy dojrzałości odbywać się będą we wszystkich szkołach w tym samym dniu i o tej samej godzinie w całym kraju.

Oprawca z Płaszowa przed sądem

We wtorek rozpoczął się w Wiedniu proces przeciwko byłemu strażnikowi obozu koncentracyjnego w Płaszowie (koło Krakowa), Franzowi Gruenowi. Akt oskarżenia zarzuca byłemu SS-owcowi rozstrzelanie lub zamordowanie w inny sposób 36 więźniów tego obozu.

Specjalnie dla „Dziennika Łódzkiego”

Wywiad prof. dr Stanisława Lorentza Zamek będzie znowu żył...

Wczoraj przedstawiciel „Dziennika” został przyjęty przez dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie, wiceprzewodniczącego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego i głównego inicjatora tego przedsięwzięcia - prof. dr Stanisława Lorentza. Przy tej okazji przekazałmy publikację i zdjęcia dotyczące Zamku powierzone nam przez Czytelników, przedstawiliśmy inicjatywy i zobowiązania oraz aktualny stan księżeczki PKO, na której gromadzimy ofiary pieniężne. Wspólnie ustalono, iż nasza redakcja będzie nadal przyjmować w dotychczasowej formie wpłaty, a następnie dokonywać przelewów na konto OKOZK sumami po 50 tys. zł. Obecnie stan konta naszej księżeczki PKO przekracza 28 tys. zł. Poprosiliśmy także prof. Lorentza o wywiad dla naszej gazety. - PAN PROFESOR JEST ZWIĄZANY Z ZAMKIEM CAŁYM SWOIM DOTYCHCZASOWYM ŻYCIEM, CZYM TEN ZAMEK JEST DLA PANA OSOBIŚCIE? - Zamek stał się dla mnie, od chwili gdy widziałem jak zaczął płonąć 17 września 1939 roku, symbolem, który wtedy przyrzekłem sobie kiedyś odbudować. I wtedy właśnie zapadła nasza - pracowników Muzeum Narodowego - decyzja odbudowy Zamku. Wtedy i dlatego wyznosiłmy go tylko było można, wycinaliśmy fragmenty gzymsów i posadzek, żeby można było z tego dokładnie zrekonstruować całość. Po wyzwoleniu Zamek stał się głównym celem mojego życia. I w tej chwili jeżeli nie mówię, że życie moje nie ma już właściwie celów wielkich - to tylko dlatego, że jeszcze ten Zamek trzeba do końca odbudować. Choć mam już lat prawie 72 - mam nadzieję, że wejdę doń o własnych siłach. Dla mnie Zamek jest symbolem Polski i Warszawy. I dlatego tak bolesne było dla mnie, że ta rana krwawiąca, straszliwa, tak długo trwa... (Dalszy ciąg na str. 6)

Parola świąteczne, wybitnego, i Bismilla, Łódzkiego i wierszku nieobecności Łodzi oraz województwa łódzkiego, który symbolizuje paproci zwyciężony odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, symbolu wiersz nasadowy Polaków w krajach i na całym świecie, symbolu podległości i walki o niepodległość. Prof. Stanisław Lorentz Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie Wiceprzewodniczący Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego dnia 3 lutego 1971r. Albinus Janusz Kucielko w Warszawie

# Najważniejsze problemy kobiet pracujących

(Dokończenie ze str. 1)

Wszystkich działach gospodarki narodowej, zgodnie z ich kwalifikacjami zawodowymi. Kobiety należą m. in. szerzej uwzględnić w rezerwie kadrowej na stanowiska kierownicze, a proces ich awansowania powinien być kierowany i stale kontrolowany.

Istnieje potrzeba aktualizacji wykazu stanowisk pracy zarezerwowanych kobietom, zgodnie ze zmianami, jakie w warunkach pracy powodują postęp techniczny i technologiczny. Niektóre stanowiska mogą stać się dostępne dla kobiet, ale w wykazie znajdują się też dodatkowe pozycje w związku z wprowadzaniem do przemysłu nowych czynników wpływających szkodliwie na zdrowie kobiety, zwłaszcza w wieku potencjalnego macierzyństwa.

Za niezbędne uznano stopniowe ograniczanie pracy kobiet w nocy. Pierwszym krokiem powinno być zniesienie dla kobiet trzecie zmiany w soboty, tak jak ma to już miejsce w przemyśle włókienniczym. Powinno to nastąpić w drodze poprawy organizacji pracy, a więc bez uszczerbku dla produkcji i zarobków pracownic.

Ponieważ stan opieki lekarskiej nad kobietami pracującymi uznaje się za niewystarczający, postulowano dalszy rozwój poradni „K” przy wszystkich przychodniach obwodowych i międzyzakładowych oraz obowiązkowe zatrudnianie lekarza-ginekologa w zakładach o dużej liczbie kobiet.

Rozważano możliwość wcześniejszego (dobrowolnego) przejścia kobiet na emeryturę, pod warunkiem posiadania określonego stażu i przy odpowiednio niższej kwocie emerytury do czasu osiągnięcia 60 lat.

Zgłoszono też szereg propozycji zmierzających do zwiększenia pomocy kobietom w okresie macierzyństwa oraz w wychowaniu dzieci, m. in. przedłużenia urlopow macierzyńskich, a także zrównania uprawnień pracownic fizycznych i umysłowych w zakresie opieki nad chorą dzieckiem, co byłoby zresztą usankcjonowaniem praktyki istniejącej dziś w wielu branżach. Sprawa wielkiej wagi jest dalszy rozwój żłobków i przedszkoli, głównie w osiedlach mieszkaniowych oraz innych form opieki nad dziećmi. Postulowano też dostosowanie godzin otwarcia tych placówek do potrzeb kobiet pracujących na drugiej zmianie.

Te i inne propozycje zgłoszone w toku obrad zgodne są z postulatami formułowanymi we

wszystkich środowiskach Kobiet. Mówiła o tym przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN — Maria Miłczarek.

Do niektórych z tych wniosków ustosunkował się przewodnicząca Komitetu Pracy i Plac — Michał Krukowski. Poinformował on, że rozmiar zatrudnienia w br. postanowiono zwiększyć w stosunku do pierwotnych założeń planu. Również w przygotowaniu są dane dotyczące szybkiego stworzenia nowych miejsc pracy, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie występują trwałe nadwyżki kobiecej siły roboczej. M. Krukowski przypomniał też, że istnieje wykaz stanowisk pracy, na których kobiety należy zatrudniać w pierwszej kolejności. Współpraca rad narodowych i związków zawodowych powinna zapewnić przestrzeganie tej zasady.

Na zakończenie tej części obrad zabrał głos W. Kruczek. Oświadczając, że rozpalone na posiedzeniu propozycje polepszenia sytuacji zawodowej i życia codziennego kobiet pracujących będą przedmiotem dalszych konsultacji i współdziałania ruchu zawodowego z rządem. Ich podstawowe założenia są słuszne z gospodarczego i społecznego punktu widzenia. Są one też możliwe do zrealizowania, oczywiście stopniowo, stosownie do ich wagi i możliwości państwa.

Sprawy kobiet pracujących są istotną częścią składową problematyki społecznej, tak szeroko dziś dyskutowanej. Dla załatwienia wielu nurtujących założeń spraw socjalno-bytowych istnieje po VII Plenum KC PZPR szczególnie sprzyjający klimat w kierownictwie partyjnym i państwowym. Równocześnie, ze swej strony, wszystkie ogniska związkuowe powinny włożyć maksimum wysiłku i energii w ich rozwiązywanie, a gdy wymagają tego interesy — odważnie bronić swego stanowiska wobec administracji gospodarczej. Trzeba działać szybko i operatywnie w sprawach, które można załatwić już dziś, a zarazem wykazywać załogom realne perspektywy polepszenia ich warunków bytowych. Przewodniczący CRZZ zwrócił się do aktywności związkowej wszystkich szczebli, by w toku prac planistycznych w najbliższych latach zwracać pełną uwagę na wykorzystanie wszystkich możliwości zaspokolenia potrzeb socjalnych w zakładach pracy, w branżach i regionach.

W drugiej części obrad rozpatrzono założenia projektu uchwały Rady Ministrów w sprawie premiowania i nagradzania w 1971 r. robotników i pracowników umysłowych w przemyśle oraz niektórych innych gałęziach gospodarki.

# Apel U Thanta

(Dokończenie ze str. 1)

PAP, red. Krzysztof Wojna — na apel U Thanta będzie znana w czwartek wieczorem. W dniu tym prezydent ZRA Sadat wygłosi bowiem w Zgromadzeniu Narodowym przemówienie, w którym udzieli odpowiedzi na pytanie, czy ZRA zgadza się na przedłużenie przerwania ognia.

ZRA nie podziela optymizmu U Thanta i zupełnie inaczej niż on ocenia postęp w rokowańach z Izraelem. Oświadczenie tej treści złożył rzecznik przedstawicielstwa ZRA w ONZ.

W środę w późnych godzinach wieczornych w Nowym Jorku przedstawiciel ZRA oraz ambasador Zajaj stwierdził, że rząd ZRA traktuje środy raport U Thanta jako „element w procesie rozwiązywania konfliktu bliskowschodniego, który należy wziąć pod uwagę”. Stwierdził on również, iż rząd Izraela blokuje rozmowy i utrudnia wprowadzenie w życie postanowień rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, domagającej się wycofania izraelskich wojsk okupacyjnych z terytoriów zagarniętych w rezultacie czerwcowej agresji. Zajaj podkreślił, iż odpowiedzialność za rozwiązanie konfliktu obciąża Radę Bezpieczeństwa ONZ, wielką czwórke, a także Zgromadzenie Ogólne.

## ROZMOWY NRD — NRF

W środę przed południem w bismarskim Urzędzie Kanclerskim, w pałacu Schaumburg rozpoczęły się prace z koleją rozmowami przedstawicieli NRF i NRD w sprawie uregulowania stosunków między obydwoma krajami. Rozmowy są poufne i ich przebiegu żadna ze stron nie udziela informacji. Delegacją przewodniczą — sekretarz stanu NRD przy Radzie Ministrów, dr Michael Kohl i sekretarz stanu w Federalnym Urzędzie Kanclerskim, Egon Bahr.

## Afrykańska podróż prez. Pompidou

W środę w południe prezydent Francji Georges Pompidou na pokładzie samolotu wojskowego typu „DC-8” udał się z lotniska Orly w podróż do Afryki. Pierwszym etapem tej podróży będzie stolica Mauritii, Nuakszott.

Następnie prezydent Francji odwiedzi kolejno Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kamerun i Gabon. Obecna podróż, która trwać będzie do 13 lutego, stanowi pierwszą z planowanych dwóch lub trzech podróży szefa państwa francuskiego po krajach afrykańskich.

W Kairze zebrał się w środę 15-osobowy Komitet Centralny Arabskiego Związku Socjalistycznego. W posiedzeniu wziął udział prezydent Sadat, który zapoznał uczestników z przebiegiem wtorkowego posiedzenia Krajowej Rady Obrony i sytuacją na froncie politycznym i militarnym.

Na liniach przerwania ognia z Izraelem panuje spokój, choć zarówno wojska egipskie i jordańskie, jak i izraelskie znajdują się w stanie pogotowia.

## Prof. J. Groszkowski członkiem honorowym Kubańskiej Akademii Nauk

Prezes PAN prof. dr Janusz Groszkowski jako pierwszy zagraniczny uczyony otrzymał tytuł członka honorowego Kubańskiej Akademii Nauk. Uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się we wtorek wieczorem w hawajskim Kapitolu — siedzibie akademii — w obecności licznych kubańskich naukowców.

## Plenum KW PZPR w Szczecinie

Pod przewodnictwem I sekretarza KW — Eugeniusza Ołubka obradowało 3 bm. Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie poświęcone sprawom organizacyjnym. Uczestniczyli w nim sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barckowski, kierownik Biura Spraw Krajowych — Teodor Palmiński i wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego — Wit Drapich.

Plenum dokonało zmian w składzie Komitetu Wojewódzkiego, Egzekutywy i Sekretariatu zmierzających do zwiększenia skuteczności działania i ściślejszej więzi Instancją partyjnej ze społeczeństwem.

Przyjęto rezolucję z funkcji sekretarza KW: Jerzego Ostrzyżka — w związku z krytyką, z jaką spotkał się w niektórych organizacjach partyjnych, Wiesława Rogowskiego — w związku ze stabilizacją sytuacji w województwie i koniecznością skoncentrowania się na pracy zawodowej jako redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego” (z pozostaniem w składzie Egzekutywy KW); Józefa Lochowicza — ze względu na stan zdrowia i przejścia na rentę.

Nowymi sekretarzami KW zostali: Kazimierz Cypryński — dotychczasowy I sekretarz KP PZPR w Stargardzie; Andrzej Grabski — sekretarz Prezydium WRN w Szczecinie oraz Jerzy Łazarski — inspektor Wydziału Organizacyjnego KC.

# Najczęstsze nieprawidłowości przy wypłatach podwyższonych zasiłków i rent

Trzecia część zakładów pracy — głównie duże przedsiębiorstwa, wypłaciła zasiłki rodzinne podwyższone uchwałą Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia ub. r. Wypłacono je w zasadzie w całym górnictwie i hutnictwie. W pozostałych zakładach — a jest ich ok. 70 tys. — wypłaty wyrównały za grudzień nastąpią w przyjętych terminach płatności zasiłków za styczeń. Wszędzie pierwsze wypłaty zasiłków w nowej wysokości powinny zakończyć się za niepełną 2 tygodnie.

Kontrolę przeprowadzone przez ZUS w 4 tys. dużych zakładów pracy ujawniły jednak pewne nieprawidłowości, powodujące opóźnienie wypłat.

Signalizowane są próby uzależniania wypłat zasiłków od dostarczenia przez zainteresowanych różnych zaświadczeń potwierdzających ich uprawniających do podwyżki. Niektóre zakłady pracy w Częstochowie zażądały od pracowników zaświadczeń, że powierzenia działki, która użytkują, nie przekracza 0,5 ha. Przed GRN zaczęli się tworzyć w związku z tym długie kolejki interesantów. Podobnie było w zakładach komunikacyjnych w Chorzowie. Trzeba więc przypomnieć, że zakład pracy obowiązany jest wypłacić podwyższone zasiłki na razie tylko NA PODSTAWIE OŚWIADCZENIA PRACOWNIKA, przyjętego bowiem zasadą pełnego zaufania do ubezpieczonych. Niezbędne dokumenty pracownicy mają dostarczyć do końca marca.

Inna nieprawidłowość — to przetrzymywanie na pracowniku obowiązku wypełnienia kwestionariusza w sprawie jego dochodów. Wielu osobom sprawia to trudność, nie każdy bowiem orientuje się, z jakich funduszy otrzymuje różne nagrody i świadczenia, jaka kwota potrąca mu się na fundusz emerytalny itp. Wszystko to niepotrzebnie gmatwa i opóźnia sprawę. Tymczasem WYPEŁNIENIE KWESTIONARIUSZA (w obecności pracownika) jest OBOWIĄZKIEM ADMINISTRACJI ZAKŁADU.

Kontrola przebiegu akcji zasiłkowej trwa. Do połowy bież. miesiąca ZUS zamierza nią objąć dalsze 5-6 tys. zakładów pracy.

Od miesiąca cały aparat ZUS przeżywa gorący okres. Zakończono tu szkolenie 100 tys. zakładowych referentów zasiłkowych. We wszystkich oddziałach i inspektoratach zorganizowano telefoniczne „gorące linie” dla udzielania informacji i wyjaśnienia wątpliwości. Są one stale zajęte — pytających nie ubywa. Sama tylko Centrala ZUS odebrała 800 telefonów w najrozmaitszych sprawach indywidualnych, związanych głównie ze sposobem obliczania dochodów na członka rodziny, a tym samym — z ustaleniem prawa do podwyżki zasiłków.

Należy w związku z tym stwierdzić, że władze przyjęły ZASADĘ INTERPRETACJI PRZEPISÓW NA KORZYŚĆ PRACOWNIKA ZNAJDUJĄCEGO SIĘ W TRUDNEJ SYTUACJI MATERIALNEJ, O ILE TYLKO SPŁANIA ON PODSTAWOWE WARUNKI UPRAWNIAJĄCE DO PODWYŻKI.

OTO PRZYKŁAD: Nie zawsze były małżonki wywiązuje się z nałożonego przez sad obowiązku placenia alimentów; często jednak trudno to udowodnić. Postanowiono więc nie wliczać alimentów do dochodów na głowę rodziny. Inaczej ma się rzecz, gdy istnieją niezbita dowody, że pracownik płaci alimenty na dziecko. W takim przypadku ZUS opowiada się za przyznaniem zasiłku obojgu rodzicom, oboje bowiem mimo rozvodu łoża na jego utrzymanie. Rozstrzygnięto też inny, często wysuwany problem i postanowiono jednakowoż uznać prawo do zasiłku na niepracującą — ślubną i nieślubną — żonę.

## Jednakowe tematy

(Dokończenie ze str. 1)

się będą w dniach od 31 maja do 3 czerwca. Wszędzie rozpoczyna się one o godz. 14. 31 maja będzie dniem egzaminu piątego z języka polskiego, 1 czerwca z matematyki, 2 czerwca z przedmiotów do wyboru i 3 czerwca z dodatkowego języka obcego na zasadach podobnych jak w szkołach dziennych dla młodzieży.

W związku z terminami matury w dniu 4 maja br. kończy się nauka w klasach programowo wojskowych w szkołach średnich młodzieżowych, tj. w liceach ogólnokształcących, w technikum (liceach) zawodowych, technikum przemysłowo-pedagogicznych oraz w liceach pedagogicznych dla wychowawców przedszkoli.

W dniu 22 maja br. kończy się nauka w klasach (semestrach) programowo najwyższych w szkołach średnich dla pracujących.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

# Torowcy jadą do Bułgarii

Trener kolarzy Orła, p. M. Janiec, informuje nas, że na zgrupowaniu kadry olimpijskiej w Jeleniej Górze znajdują się z Łodzi następujący zawodnicy: Tyszkiewicz, Kreczyński, Godras, Glowacki, Szymczak i Broszczak z Orła, Nowicki z Włocławka, Grabarek i Kotliński z Widzewa oraz Kaczorowski i Rubin z Gwardii. Na 18 kadrowców Łódź reprezentowana jest przez 14 kolarzy.

W Jeleniej Górze zawodnicy obok zaprawy kondycyjnej trenują również na szosie. Przejedźniają dziennie około 80 km. Do tego dochodzą biegi na nartach i zajęcia w terenie.

Obóz w Jeleniej Górze trwać będzie do nadchodzącej soboty. Istnieje projekt, żeby Nowicki z Głowackim wyjechali do Mediolanu na szesiodniówkę. Pozostali kolarze rozjadą się do swoich miast i po 5-dniowej przerwie znajdą się do drugiego zgrupowania, które zorganizowane zostanie prawdopodobnie w Orlowie. Kolarze przygotowywać się będą do startów w tegorocznych mistrzostwach świata, które odbędą się we Włoszech. Spośród objętych treningiem kolarzy wyłoniona zostanie kadra olimpijska. Niebawem zorganizowany zostanie wyjazd do Bułgarii na miesięczne przygotowanie do sezonu. Razem z naszymi najlepszymi torowcami w charakterze trenerów wyjadą St. Borucz, J. Bek i Z. Zajac. Pierwsze starty przewidziane są już na torze w Bułgarii. W Polsce poważną imprezą będą wycieczki torowe w dniach 27 i 28 kwietnia. Będzie to mecz torowy Polska — Lotwa. Spotkanie to najprawdopodobniej odbędzie się w Helenowie.

Dla czegoś na zgrupowaniu w Jeleniej Górze brak Janusza Kierzkowskiego?

J. Kierzkowski przeszedł operację usunięcia migdałów. Treningi rozpoczął we Wrocławiu pod opieką trenera J. Grundmanna. Liczymy, że w kolejnym zgrupowaniu Kierzkowski będzie uczestniczył.

— Słów kilka o kolarzach Orła?

— W tym sezonie Orzeł dysponować będzie chyba najlepszą sekcją kolarzy torowych w Polsce. Obok kadrowców w klubie trenują tacy

zawodnicy, jak: Czerniawski, Rychtarski, Korcała i kilkunastu obiecujących młodych kolarzy. Wyróżniają się wśród nich Figacz, Chudziński i Fijakowski. W sezonie Orzeł zamierza zorganizować szereg wyścigów m. in. zawody międzynarodowe z udziałem kolarzy CSRS i NRD. (n)

## Z. A. Kaczmarow koszykarki LKS inauguruje drugą rundę rozgrywek

W ślad za mężczyznami w najbliższą sobotę i niedzielę ru

szą rozgrywki ekstraklasy pań, gdzie jak wiadomo nasze miasto dzielnie reprezentują koszykarki LKS.

## w skrócie

▲ Zapaśnicy A. Skrzydlewski (Wisłoka Dębica) i Wł. Smolński (Legia Warszawa) zostali zawieszani w prawach członków kadry narodowej oraz odsunięci od sportowych wyjazdów zagranicznych za usiłowanie przemycenia do Szwecji w czasie wyjazdu na zawody do Klippan większej ilości alkoholu.

▲ W eliminacyjnym spotkaniu grupy IV mistrzostw Europy reprezentacja Cypru przegrała z Pln. Irlandią 0:3 (0:3). W grupie tej prowadzi Hiszpania przed ZSRR. Natomiast piłkarze Malty przegrali z Anglią 0:1 (0:1). W grupie tej (III) prowadzi Szwajcaria przed Anglią i Grecją.

▲ Piłkarze NRD wygrali 1:0 z młodzieżową reprezentacją Chile. Piłkarze Bułgarii, klubu CSKA Sofia zwyciężyli zespół Sao Paulo 2:0. Brazylijscy zespół Santos pokonał drużynę Chelsea 4:0 (0:0).

## Sukces Pietruszczakówny

Młoda łyżwiarka Pilićy z Tomaszowa startowała ostatnio w Augustowie. W grupie juniorek łyżwiarka Tomaszowa wygrała 500 m w czasie 48,2; 1.000 m — 1.45,5 i wyścig na 3.000 m — 6.04. Tym samym Pietruszczakówna wygrała wielobój przed swoją koleżanką klubową Gałczyńską.

## Dzisiaj LKS-Górniki

Jak już informowaliśmy, dzisiaj o godz. 18 na tafli lodowej w Pałacu Sportowym rozpocznie się spotkanie o mistrzostwo ekstraklasy hokejowej między LKS i Górnikiem Murcki.

Rewanż jutro o tej samej godzinie.

## Pływacy Startu wicemistrzami swego zrzeszenia

W Bydgoszczy odbyły się mistrzostwa Zrzeszenia Start w pływaniu w kategorii młodzieży. Pierwsze miejsce zdobył zawodnik Startu (Bydgoszcz), a drugie młodzi pływacy łódzkiego Startu.

Łódzianie ustanowili trzy rekordy okręgu w tej kategorii. Rekordzistami są A. Bogdanowicz na 100 m st. dow. — 1.02,2. M. Rychtarski na 200 m st. grzbietowym — 2.37,8. M. Kuźbicki na 100 m styl. motylokowym — 1.11,6.

Ponadto na wyróżnienie zasłużyli: U. Kowalska, A. Lorenec, A. Bialecki, H. Gawronska, P. Szmigie.

Najbliższą imprezą pływacką w Łodzi będą mistrzostwa naszego zrzeszenia z udziałem AZS i Startu. Zawody organizowane przez łódzki Start odbędą się

7 bm. o godz. 11 na pływalni przy ul. Teresy 56. Startowaw m. in. będą: E. Grecka, Z. Wojnowska, E. Piławska, A. Doboczyńska, J. Mudzińska, W. Wojtakajtis, J. Krawczyk, A. Chudziński, Z. Pacyl, Z. Załuski, J. Domarańczyk i A. Wiślicki.

## Tu Zurich

Pierwszym medalistą mistrzostw Europy w jeździe figurkowej na łyżwach, odbywających się w Zurichu w jeździe indywidualnej mężczyzn mistrzem został łyżwiarz CSRS Andrej Nepela — 1.164,6 pkt., 2) S. Czetwierzyn (ZSRR) — 1.118,2 pkt., 3) S. Wołkow (ZSRR) — 1.094,8 pkt.

Przed północą zakończono jazdę par sportowych. Mistrzami Europy zostali reprezentanci ZSRR I. Rodina i A. Ulanow. Nasza para Osmańska — Brodecki zajęła dobre 8 miejsce. Jest to poważny sukces łyżwiarzy Łodzi. W parach tańecznych po jeździe obowiązkowej prowadzi para NRF, A. Buck — E. Kuck. Nasza para T. Weyna — P. Bojańczyk zajmuje 9 miejsce, a E. Kolodziej i T. Góra znajdują się na 17 miejscu.

## Komunikat

Zarząd Dzielnicy TPD ze Stródmieścia ogłasza zapisy dzieci i młodzieży do następujących sekcji sportowych: tenisa stołowego (wiek 10-16 lat), dżudo (12-19 lat), kulturytyki (14-19 lat).

Zgłoszenia codziennie w sekretariacie TPD, ul. Piotrkowska 134, lewa oficyna w godz. 16-18.

**OBOWIĄZUJĄCY AKTUALNIE SYSTEM PRZYDZIAŁU MIEJSC NA WCZASY NIE DAJE ŻADNYCH PRZYWILEJÓW Z TYTUŁU CHARAKTERU I WARUNKÓW PRACY, JAK TEŻ WYSOKOŚCI ZAROBKÓW. DLA 1.600 TYS. OSÓB, KTÓRE SPĘDZAJĄ KAŻDEGO ROKU URLOP W ZAKŁADOWYCH OŚRODKACH WYPOCZYNKOWYCH I 600 TYS. GOŚCI DOMÓW FWP, DECYDUJĄCYM KRYTERIUM ZDOBYCIA MIEJSCA JEST KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ.**

## O przydziale wczasów — krytycznie

# DLACZEGO NIE JA?

Pracownicy fizyczni, którzy stanowią blisko 65 proc. zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem, na wczasach są w zdecydowanej mniejszości — ich udział nie przekracza 35 proc. Porównanie tych dwóch liczb wskazuje na istnienie wyraźnych dysproporcji w rozdziale miejsc między pracownikami fizycznymi i umysłowymi. Rodzi też pytanie dlaczego tak jest i jakie są możliwości poprawy tej sytuacji.

### DLACZEGO TAK JEST?

Po pierwsze dlatego, że zwiększa się z każdym rokiem liczba chętnych do wyjazdu na wczasy. Do rad zakładowych z prośbą o skierowanie coraz częściej przychodzą robotnicy, którzy nigdy z wczasów nie korzystali. Niestety, przychodzą najczęściej dopiero w kwietniu lub w maju, podczas gdy zgodnie z wymogami obowiązującego systemu rozdziału miejsc, listy kandydatów muszą być skompletowane dużo wcześniej. Brak nawyku wcześniejszego

planowania wypoczynku u części robotników zderza się więc z wymogami biurokratycznej maszyny, preferującej w sposób przez ustawodawcę nie zamierzony pracowników umysłowych.

Przesunięcie jednak terminu zgłoszeń na okres późniejszy sprawy też nie załatwia.

### JAKIE SĄ MOŻLIWOŚCI POPRAWY?

Mała przydatność kolejności zgłoszeń jako jedynego w zasadzie kryterium nasuwa myśl, że należałoby w pierwszym rzędzie ustanowić pewne preferencje w zależności od miejsca, charakteru i warunków pracy, a także poziomu zarobków.

Realną szansą rozluźnienia tku w koleje przydziału i wyrównania rażącej dysproporcji między pracownikami umysłowymi i fizycznymi jest także bardziej równomierne wykorzystanie ośrodków wczasowych w ciągu całego roku, a nie tylko w dwóch tradycyjnych miesiącach letnich.

Jak dotychczas związki branżowe nie zadają sobie zbyteń wielkiego trudu, by zapewnić właściwy wypoczynek np. pracownikom przetwórstwa owocowo-warzywniczego bądź przemysłu cukrowniczego, którzy podobnie jak cały szereg innych grup pracowników, ze względu na sezonowy charakter pracy, mogą wyjechać na urlop tylko w określonym terminie. Zrozumiałe jest, że rekompensatą za nietradycyjną porę roku powinna być atrakcyjna miejscowość i niższe opłaty.

Zwiększyć można ilość miejsc na wczasach tradycyjnych poprzez lepszą organizację wypoczynku dla młodych robotników. Młodzież, jak wiadomo, chętniej wyjeżdża na różnego rodzaju obozy i wczasy specjalistyczne. I chyba jest możliwa do zrealizowania koncepcja obozów pod patronatem organizacji młodzieżowych, grupująca pracowników różnych zakładów i przez te zakłady dofinansowywanych.

Niezdrowa atmosfera wokół przydziału wczasów bierze się często nie tylko z niewystarczającej ilości miejsc i występujących dysproporcji. Nie wszędzie przestrzegany jest tak

że przepis o jawności decyzji w sprawach przydziału i obowiązku wywieśnięcia do publicznego wglądu list osób zakwalifikowanych.

O tym ile jest miejsc do dyspozycji rady i do jakich miejscowości, wiadomo jest przecież dużo wcześniej niż przed samym sezonem urlopowym. Wcześniej niż ogłosić nie list stwarzają więc szansę uniknięcia decyzji niesłusznych i zostawia radom zakładowym czas do ewentualnych poprawek. Rzecz jasna, że przy konsekwentnym przestrzeganiu tych zasad rady muszą zadać sobie nieco trudu, by wyszukać chętnych już na początku roku, co pozwoli na wstępny niejako etapie zatroszczyć się o zachowanie odpowiednich proporcji między pracownikami fizycznymi i umysłowymi.

To właśnie mieliśmy na uwadze, podając w wątpliwość celowość przesunięcia terminu zgłoszeń na okres tuż przed sezonem.

WACŁAW ORFIN

## Luty — na plaży w Międzyzdrojach



Wykorzystując duże walory mikroklimatu wysp Wolin, dyrekcja Funduszu Wczasów Pracowniczych w Międzyzdrojach zorganizowała po raz pierwszy w tym roku zimowe turnusy nad morzem. Wczasowicze mają do dyspozycji 200 miejsc w dobrze opalonych domach, korzystają z wycieczek i sportów zimowych. Ponadto zapewniona gościom kuracja we własnym zakładzie leczniczym FWP.

CAF — Witusz

## Łódź za dwadzieścia lat

(Dokończenie ze str. 1)

Jego projekt dotyczy okresu perspektywicznego — do roku 1990. Obejmuje miasto wraz z terenami proponowanymi do włączenia (7 proc. dzisiejszego obszaru). Zgodnie z przyjętą hipotezą demograficzną, w r. 1985 powinno nas być 830 tys. Urząd funkcjonalno-przestrzenny został pomyślany dla około 90 tys. mieszkańców w 1990 r. Aby osiągnąć wskaźnik 1 osobę na izbę należy wybudować 500 tys. izb mieszkalnych przy wyburzeniu z różnych względów 180 tys. izb i adaptacji około 60 proc. istniejących zasobów, czyli ok. 351 tys. izb. Na około 320 tys. izb istnieje już konkretna lokalizacja, bądź w postaci osiedli kontynuowanych, bądź planowanych. Rozbudowa i modernizacja przemysłu powinna m. in. uwzględnić problem poprawy warunków zdrowotnych miasta. Projekt zawiera więc konkretne w tej mierze propozycje lokalizacji najbardziej uciążliwych zakładów.

Dla zapewnienia właściwej obsługi ludności zaplanowano tzw. czterostopniową strukturę ośrodków usługowych (osiedlowe, dzielnicowe, międzydzielnicowe i ogólnomiejskie). Te ostatnie koncentrować się będą w centrum Łodzi (Plac Wolności — Piotrkowska). Przy opracowaniu spraw komunikacyjnych przyjęto na 1990 r. hipotezę 200 samochodów osobo-

wych na 1.000 osób. Zmienia to radykalnie sytuację. Wprowadza konieczność dwupoziomowych skrzyżowań i potwierdza słuszność od lat lansowanej propozycji budowy w Łodzi metra. Jeżdżąc będziemy więc metrem, tramwajem, autobusem i koleją. Metro przewidziane jest do usprawnienia komunikacji wewnątrz miasta (Teofilów — Śródmieście — Dąbrowa), kolej zapewni szybkie połączenia z łódzką aglomeracją miejską, a tramwaj dotrze tam, gdzie nie będzie „sięgało” metro. Całości dopełni autobus. Projekt rozpatruje także i sprawy wodne oraz oczyszczalni ścieków, dostarczenie właściwej ilości energii cieplnej, elektrycznej i gazowej.

Z grubsza tylko scharakteryzowaliśmy najważniejsze problemy. O tym, jakie zapadną wnioski, nie omieszkamy naszych Czytelników poinformować. Jak projekt zostanie zrealizowany? Uzależnione to jest od tempa rozwoju gospodarczego. Autorzy projektu są zdania, że zabezpiecza on możliwości znacznie szybszego rozwoju miasta aniżeli od tej pory. W perspektywnym bowiem planowaniu przestrzennym nie może obowiązywać zasada minimalizmu i wąskiego spojrzenia, które mogłyby doprowadzić do zamykania prawidłowych dróg rozwojowych miasta i aglomeracji.

A. P.

## ZACZEŁO SIĘ OD WIZYTY W POMATURALNEJ PAŃSTWOWEJ SZKOLE PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH, PÓTEM PRZYSZŁY NASTĘPNE JUŻ W JEJ ABSOLWENTÓW. I W TEN SPOSÓB ZAMIERZONY ARTYKUŁ ZMIENIŁ ZASADNICZO SWÓJ CHARAKTER.

Przed rokiem łódzki dzielnicy Wydział Zdrowia Śródmieścia powołał do życia mowa, w warunkach miejskich instytucje tzw. asystenta socjalnego. To są właśnie absolwenci wspomnianej na wstępie szkoły. Zgrupowane zostały instytucjonalnie w dzielnicowym Ośrodku Opiekuna Społecznego, a praktycznie, przy każdej z pięciu przychodni rejonowych w dzielnicy. Tutaj właśnie mają służyć pomocą, a właściwie organizować pomoc dla tych pacjentów poradni, którzy jej potrzebują.

Na tym się jednak nie skończyło. Praktyka znacznie rozszerzyła zakres działalności młodych dziewcząt. Według założeń, mają one w swojej pracy do pomocy terenowych opiekunów społecznych. Nie jest to jednak pomoc wystarczająca. Wystarczy jeśli się powie, że opiekunowie społeczni nie są ludźmi młodymi. W efekcie na ponad 100 opiekunów w Śródmieściu, aktywnie działa 58, a z tej liczby 11 urodziło się przed rokiem 1900, a 19 przed 1910. Prosta sprawa, że ogranicza to w pewnym stopniu ich możliwości.

Przed utworzeniem Ośrodka Opiekuna, ci sami opiekunowie terenowi przeprze-

laniem od świadczeń na rzecz starych członków rodzin. Tylko w 2 z wymienionych tu liczby spraw sąd orzekł alimenty w wysokości 100 zł miesięcznie. W pozostałych sąd mógł orzec jedynie niemożność świadczeń alimentacyjnych przez rodzinę. I o to chodziło od początku. Tylko w ten bowiem sposób można było właśnie objąć opieką tych ludzi.

Rzucza się więc w oczy pytanie — czy rzeczywiście trzeba było aż tyle zachodu, stawiania przed sądem przeciwko sobie członków rodziny, aby orzec rzecz wiadomą od początku? Kwasów, które narastają z tej przyczyny nie nie odrobi. Dodać zaś trzeba od razu, że wiele osób zrezygnuje z tej jedynej prawnej drogi załatwienia swych życiowych spraw. Poza więc pomyśleć nad uproszczeniem procedury w tego rodzaju przypadkach.

Inną jest także rzecz, że również organizacje, które zdawałoby się, mają w założeniu pewną pieczę nad swymi członkami, od takich obowiązków się uchylają. Niechlubnym przykładem jest Zarząd Dzielnicowy ZMS Śródmieścia. Przed stawiciele ośrodka w roku ubiegłym — jak informuje kierownik Ośrodka Opiekuna Społecznego — Maria Dinter — kil-

nej wynosiło ono nie więcej jak 400 złotych miesięcznie.

Sprawa pomocy domowej ma zresztą znacznie poważniejsze znaczenie. Nie jeden raz opisywano na tych łamach przeżycia związane z uzyskaniem pomocy od dziecka. Z reguły bezskutecznie. Tymczasem ja, znam w naszym mieście panią w wieku ponad 80 lat, która zajmuje się pośrednictwem w sprawach właśnie pomocy domowych. Nie jest dla niej problemem nawet rzecz tak abstrakcyjna wręcz jak załatwienie dochodzącej gosposi na Teofilów. Ale adresu nie podam. Przynajmniej dotąd, dopóki nasze lokalne władze nie rozwiążą tej sprawy w sposób rozsądny. Znam bowiem zbyt wiele rodzin pracujących, dla których rzetelna pomoc domowa jest skarbem bezcennym.

Przeniesie się do przemysłu. W każdym zakładzie znajduje się tzw. pracownik socjalny. O jego roli i za dania w zakładzie nie będę się już tu rozwódzić. Każdemu wiadomo, że musi to być człowiek odpowiednio przygotowany do pełnienia swych obowiązków, aby działalność socjalna w zakładzie nie była fikcją. Wracam więc do Szkoły Pracowników Socjalnych. W 1969 r. jej dyrekcja zwróciła się do kierownictwa zakładu przemysłowego, placówek służby zdrowia, spółdzielni inwalidzkich i in. z terenu Łodzi i województwa łódzkiego

# Opiekun z zawodu?

wadzał rozpoznanie potrzeb w zakresie pomocy, jaka niezbędna jest dla ich podopiecznych. W ośrodku przeprowadzono niedawno badanie tych potrzeb przy pomocy specjalnie przygotowanych plegierników środowiskowych. I okazało się, że skala potrzeb jest znacznie bogatsza. W kilkudziesięciu przypadkach zachodziła potrzeba pilnego przeprowadzenia remontów, malowania mieszkań itp. Wystąpiło więc z odpowiednim wnioskiem do Prez. DRN i jej uchwała zobowiązała do wykonania tych prac ADM. Do niektórych z nich już przystąpiono, a następane są w przygotowaniu.

Oprócz kłopotów tak podstawowych, jak remont, są jednak i inne kwestie wymagające zazwyczaj natychmiastowego rozwiązania. I w wielu przypadkach ośrodek staje przed niebagatelnymi dylematami — ludźmi z jednej strony, a przepisami z drugiej. Jest np. w Dzienniku Urzędowym przepis mówiący, że ze stałych zasiłków korzystać mogą wyłącznie osoby starsze, bez środków do utrzymania i rodziny. Konsultant prawny ośrodka w ciągu roku swej pracy spowodował wszczęcie 39 spraw alimentacyjnych. Nie były to jednak sprawy związane ze złośliwym uch-

ętkrotnie zwracali się do przewodniczącego i zastępcy ZD w sprawie objęcia opieką jednego z młodych mieszkańców dzielnicy. Od jakiegokolwiek odpowiedź wykręcano się skutecznie przy pomocy najrozmaitszych narad i zebrań.

Z pracą asystentek socjalnych w przychodniach wiąże się rzecz jeszcze jedna, wynikająca bezpośrednio z usługowych założeń służby paramedycznej. Kwestia opieki w domu. Zasadniczą możliwością takiej właśnie działalności usługowej, pozostaje ciągle dobrowolna pomoc sąsiadka. W ośrodku ustalono tymczasem, że na 165 badanych przypadków, w 46 niezbędna jest stała pomoc w domu, u ludzi, którzy nie mogą nawet wziąć sobie szklanki wody i nie ma kto im jej podać, gdy sąsiedki nie ma w domu.

Tego rodzaju działalność usługowa jest w praktyce świadczona, tylko... Możliwość pozwalająca na przydzielenie pomocy do domu w wymiarze 2 godzin dziennie, przy czym wynagrodzenie wynosiło tu 5 zł za godzinę. Tymczasem samotnych przy takim zajęciu jest w Łodzi dość dużo, gdyby oczywiście wynagrodzenie było w jakiś sposób proporcjonalne do pracy. W chwili obec-

ętką próbą o określenie własnych zapotrzebowań na jej absolwentów teraz i w perspektywie.

Z terenu Łodzi otrzymano w ogóle 11 odpowiedzi z zapotrzebowaniem 7 absolwentów na rok 1970 i 23 do roku 1980. Z województwa łódzkiego służba zdrowia widzi w perspektywie 15 miejsc pracy, zakłady produkcyjne 18, a spółdzielnie 9. Z innych województw 10 zapotrzebowań. W sumie 46 odpowiedzi na ponad 90 wysłanych zapytań. Wydawałoby się więc, że chyba szkoła taka nie jest nam potrzebna, skoro nie ma chętnych na jej absolwentów. Tylko w jakim stosunku pozostaje to stwierdzenie do tego wszystkiego co zostało napisane powyżej?

Przebieg nie tylko pracownik socjalny w zakładzie produkcyjnym musi być rzeczywiście pracownikiem. Zwalczając jego działalność w służbie zdrowia i opiece społecznej musi być skuteczna. Pora chyba zdać sobie sprawę, że terenowi opiekunowie społeczni, aczkolwiek godni najwyższego uznania za samozaparcie i poświęcenie, to jednak jeszcze nie wszystko. Tam, gdzie chodzi o ludzi i ich sprawy, społecznik jest sygnalizatorem, ale co on może załatwić?

LESZEK RUDNICKI

# Wesela i rozwody pod statystyczną lupą

## ★ Wyż na ślubnym kobiercu ★ Krytyczny rok trzynasty

N o i doczekaliśmy się. Najpierw obserwowaliśmy wzrost demograficzny, czyli dzieci urodzone w latach 1950—1951—1952 tłoczące się do ślubów, przedskolili i szkół podsta wowych. Potem mówito się wiele o „wyżu”, jako szczególnie niesfornym nastolatkach, szukano dla nich miejsc w technikumach, na uczelniach i przy wstąpieniu do wojska — ani się spodziewaliśmy, że ów smarłacty do niedawna „wyż” ustawiła się już w coraz dłuższych kolejkach na ślubnym kobiercu.

Tłok w urzędach stanu cywilnego i wypożyczalniach ślubnych sukien zaczęto obserwować od roku 1966, a ilość małżeństw zawartych w roku 1970 osiągnęła 281 tys., czyli o 55 tys. więcej niż przed 4 latai.

Wyniki badań Głównego Urzę-

du Statystycznego wykazują, że systematyczny wzrost zawieranych małżeństw wywołało właśnie wchodzenie w wiek ma trymonialny, czyli w wiek upo ważający prawie do zawarcia małżeństwa, licznych roczników wyżu demograficznego z wspomnianych uprzednio lat 1950—52. Wzrost ten według prze widzeń GUS powinien nastąpić w dalszym ciągu w okresie bieżącego 10-lecia, osią gając w 1975 r. liczbę 350 tys. zawartych małżeństw, a w 1980 — 400 tysięcy.

Ponad połowa kobiet, które w 1969 roku zawarły małżeństwo była w wieku 20—24 lata, a 27 procent niżej 20 lat. Przy czym o ile w roku 1965 na tysiąc kobiet w wieku 20—24 lata wyszło za mąż 89, to w roku 1969 było to już 107. Różnica wśród młodszych można stwierdzić spo re odmlodzenie nowożeńców. W roku 1969 — 54 proc. ogólnej liczby panów wstępujących w związki małżeńskie stanowili wdźwiancy w wieku 20—24 lata. Natomiast obulubieńców w wie ku poniżej 20 lat było już tylko 3 proc., w tym wieku bowiem mężczyźni chcący się żenić muszą uzyskać zezwolenia sądu opiekuńczego.

Jako ciekawostkę dodajmy jeszcze fakt, że na 100 kobiet wychodzących za mąż w 1965 roku 86 pracowało zawodowo, a w 1969 roku — 88. Ponadto w GUS obliczono, że po raz pierw szy zawiera małżeństwo ponad 90 proc. mężczyzn i 93 proc. kobiet. Cztery procent nowożeń ców mężczyźni — to wdowcy, 6 proc. to rozwiedzeni. Wśród kobiet 3 proc. to wdowy, ponad 4 proc. — rozwiedzione.

Skoro już jesteśmy przy rozwodach, to korzystając z wyników badań GUS warto podać, że liczba rozwodów rosła w Polsce systematycznie — od 23,5 tys. rozwodów orzeczonych w roku 1965 — do 33 tys. orzeczonych w roku 1969, co oznacza wzrost współczynnika z 0,75 na 1000 ludności — do 1,01.

W chwili obecnej wskaźnik ten stawia nas w rzędzie krajów europejskich o umiarkowa nym natężeniu rozwodów. Częściej od nas rozwodzą się Węgrzy, mieszkańcy ZSRR, CSRS i NRD, Duńczycy, Buł garzy, Austriacy i Szwedzi. Na prawie równym poziomie z naszym kształtują się współczyn niki rozwodów w NRF i Jugosławi.

Rozwody — twierdzi GUS — to dziedzina zjawisk demogra ficznych, w której najbardziej chyba widacznia się wpływ obowiązujących przepisów praw nych. Przykładem może być ZSRR, gdzie uproszczenie w pewnych określonych przypadkach procedury rozwodowej spowodowało wzrost współczyn nika rozwodów z 1,56 na 1000 ludności w 1965 roku, do 2,77 w rok później, a także Rumunia, gdzie wprowadzone obustronne zmniejszły współczynnik z 1,35 na 1000 ludności w 1966 roku, prawie do zera w roku następnym.

Cechą charakterystyczną roz wodów w Polsce jest dość duży okres trwania małżeństwa zakończonych rozwodem. W 1969 roku okres ten wyniósł 12

lat i w porównaniu z rokiem 1965 przedłużył się o 4 lata. Rozwodzą się głównie małżeń stwa starsze. Przeciętny wiek kobiety rozwiedzionej w 1969 roku wyniósł 34 lata, a męż czyny — 37 lat. Rozwody par, których małżeństwo trwało krócej niż rok stanowiły w roku 1969 — 2,8 proc. ogółu rozwodów, a więc mniej niż przed czterema laty, kiedy to odsetek rozwodów takich par wyniósł blisko 4 procent.

Zmniejszyły się również od setki rozwodów par, których małżeństwo trwało krócej niż 15 lat. Poczynając od tego okresu wskaźnik rozwodów zaczyna wzrastać. W 1969 roku odsetek rozwodów par, w których mał żeństwo trwało 15 lat lub dłuż jej wyniósł prawie 30 proc., podczas gdy w 1965 roku — 25 procent. Głównie wnoszą po wództwo o rozwód kobiety, przy czym 26 proc. ogólnej liczb y rozwodów orzeczonych zostaje z winy męża, 3 proc. z winy żony, w 8 proc. winą bywa obustronna, a bez orzekania o winie przeprowadza się 63 procent rozwodów. Jednocześnie fakt, że coraz częściej małżeń stwa rozwodzą się po dłuższym okresie pożycia sprawia, że w przeważającej mierze (około 62 proc. w roku 1969) są to mał żeństwa posiadające dzieci.

(st)

## Bormann w Brazylii?

Jak donosi z Rio de Janeiro Agencja DPA, były szef kancelarii NSDAP, poszukiwany zbrodniarz wojenny Martin Bormann, przebywać ma jako brazylijskim w stanie brazylijskim Rio Grande do Sul. DPA powołuje się na „Jornal de Semana”.

Pismo powołuje się na informację prywatnego biura detek tywów. Powtarza ono przy okazji wiadomości, że Bormann skazany w roku 1946 zaocznie na karę śmierci, poddał się operacji plastycznej twarzy. Jak wiadomo w ciągu ostatnich lat wielokrotnie pojawiali się w prasie światowej informacje, że Bormann, który wyszedł z Berlina na krótko przed kapitulacją, zdołał ukryć się w jednym z krajów Ameryki Łacińskiej.

Oferta

turystyczna PTT-K 1971

ZAPROSZENIE DLA 200 TYS. ŁODZIAN A NIEDZIELA POD NAMIOTEM A OBOZY TURYSTYCZNE A SPECJALNY POCIĄG W KOSZALINSKIE A IMPREZY KOPERNIKOWSKIE

Ciekawa jest oferta turystyczna PTT-K na sezon 1971. Propozycje obejmują w sumie 100 imprez organizowanych przez oddziały, komisje i kółka przyzakładowe PTT-K dla 200 tys. łodzian.

Po raz pierwszy zabezpieczono 350 miejsc na campingach w Koszalińskim dla chętnych turystów z zakładów pracy, którzy wybierają się na grzyby, ryby, wódcę kajakiem, zagłódkę itp.

Naturalnie organizowanych będzie również wiele wycieczek medycznych po Łodzi i okolicach, pieszo, na rowerze i motorze. (Kas.)

Plastyka pod znakiem Olimpiady

W piątek otwarta zostanie w Ośrodku Propagandy Sztuki wystawa, która zobrazuje osiągnięcia VI Ogólnopolskiego Pleneru Ziemi Łódzkiej.

Jak informują nas, siódmy z kolei Ogólnopolski Plener Ziemi Łódzkiej poświęcony będzie tematyce sportowej.

Jeśli chodzi o wystawę plastyków łódzkich w Lipsku, notujemy z przyjemnością, że impreza ta została już sprzecywaną bardzo dokładnie.

ODSETKI CZEKAJĄ w PKO



ŁK FJN i ŁDK zapraszają na kolejne spotkanie Studium Sądowictwa Społecznego.

Z cyklu „Wybitni artyści PRL”, spotkanie z Benjeminem Liberskim o godz. 18.

„Zaburzenia okresu przekwitania” — prelekcja dr H Terleckiej, o godz. 18.

„Właściwa dieta — ważny element leczenia” — prelekcja o godz. 18.

Zima powróciła...

Alarm w MPO 32 plugopiaskarki w akcji Zakłócenia w komunikacji

A już się wydawało, że zimy nie będzie. W drugiej połowie i w końcu stycznia mieliśmy prawdziwe przed-

Rzadki w historii położnictwa przypadek obserwowali ostatnio lekarze z II Kliniki Położnictwa i Chorób Kobiety AM w Łodzi.

Pierwszy w Polsce poród kobiety ze sztuczną zastawką w sercu

mać ciążę, aż do momentu uzyskania przez płód zdolności do samodzielnego życia. I dopiero wtedy dokonano zabiegu tzw. cesarskiego cięcia.

Z sądu

Pierwszy dzień procesu Jeden z oskarżonych nie przyznaje się do winy

W pierwszym dniu procesu przeciwko 19-letniemu Lucjanowi Janasowi (zam. 6 Marca 30 m. 15).

Jako pierwszy wyjaśnienia składał Janas. Przyznał się do udziału w morderstwie i potwierdził swoje zeznania skądane w czasie śledztwa.

Bożena Bąbiak przyznała się, że brała udział w zabójstwie Turka, z tym, że — jak wyjaśniła — ograniczała on się tylko do kopania ładującej już ofiarę, lecz nie zadawała ciosów nożem — jak twierdził oskarżony Janas.

Trzeci z siedzących na ławie oskarżonych Pruszyński kategorycznie twierdził, że nie brał udziału w zabójstwie.

dowodami rzeczowymi utrzymywał do końca. Biegły lekarze psychiatry, którzy badali Pruszyńskiego w czasie postępowania śledczego oraz obserwowali go podczas procesu, nie stwierdzili u niego objawów żadnej choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego.

Jutro w drugim dniu procesu zeznawać będą świadkowie.

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

- WIELKI — godz. 17.30 „Romeo i Julia”
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Mniszki”
NOWY — godz. 19.15 „Król Miesopust”
MAŁA SALA — godz. 20 „Cienie”
JARACZA — godz. 18 „Jęgor Bułczyów i inni”
TEATR 7.15 — godz. 15 „O krasnoludkach i sierotce Marysi”
OPERETKA — godz. 19 „Wiedeńska krew”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Masksi mistrza Fantaski”
PINOKIO — godz. 17.30 „Orty i trąbki”

MUZEA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) nieczynne
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-18
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-15.30 (kasa czynna do 15)

KINA

- BALTYK — „Winnetou w Dolinie Śmierci” od lat 14 (jug.-NRF) godz. 10, 12.30, 15
Zbieg z Alcatraz” od lat 18 (USA) godz. 17.30, 20

padów śnieżnych połączonych z porywistym wiatrem. W nocy z wtorku na środę ogłoszono alarm w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania.

Wczoraj w południe, kiedy śnieg nie przestawał padać i podmuchy wiatru nie ustawały zaszła konieczność wysłania do akcji prawie całego sprzętu MPO — 32 plugopiaskarek, z których 6 w śródmieściu kursowało parami.

Nawrót zimy w lutym nie spowodował wczoraj większych zakłóceń w komunikacji tramwajowej i autobusowej. Natomiast na liniach PKP wczoraj prawie na wszystkich trasach były większe lub mniejsze opóźnienia.

Autobusy PKS przyjeżdżały i odjeżdżały na razie z nie wielkim, 15-20-minutowym opóźnieniem. Dozorcy łódzcy w większości wypadków byli całkowicie zaskoczeni ślizgawicą i śniegiem.

W Filharmonii

Na estradzie FL gościć będzie m. in. ponownie młoda pianistka radzeczka Natalia Gawriłow.

Program obu wieczorów wypełnią kompozycje Piotra Czajkowskiego: część pierwsza rozpocznie Uwertura-Fantazja „Romeo i Julia”, w wykonaniu orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod batutą Arkadiusza Basztonia.



Z wizytą u laureatów nagród m. Łodzi

Po Jakaci Starej, gdzie dr Marczak na świat przyszedł, przedwojenna Łódź, do której z rodzicami jako mały chłopiec przyjechał, wydała mu się po prostu cudowna.

Sama miłość do Łodzi, choćby najgorętsza i autentyczna, nikomu nagrody miasta Łodzi oczywiście nie przyniesie.

Podjęte przed wojną studia pedagogiczne w łódzkim seminarium nauczycielskim, kontynuując dr Marczak również po wojnie i w myśl powiedzenia „koniec wieczy dzieło” podsumowuje doktoratem z pogranicza pedagogiki i psychologii dotychczasowym problemom kształcenia zawodowego.

Wiedza jest wartością samą w sobie. I jeśli się mówi robotnikowi: „ucz się, to będziesz miał tytuł „wykwalifikowanego” i szansę na awans”, nie wolno nie dodać równocześnie: „ucz się, bo człowiek współczesny powinien wiedzieć jak najwięcej”.

CO? GDZIE? KIEDY?

- LUTNIA — „Popierajcie swego szeryfa” (USA) od lat 11, g. 10, 12, 14
1 MAJA — „Wujaszek czarodziej” od lat 11 (weg.) godz. 16
POLONIA — „Rejs” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA — „Zbieg z Alcatraz” od lat 18 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ „Winnetou w Dolinie Śmierci” od lat 14 (jug.-NRF) godz. 10, 12.30, 15, 17.30
ZACHĘTA — „Spartakus” od lat 16 (USA) godz. 10, 14, 18
SPYLOWY — „Pogoń za Adamem” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych „Charlie Bubbles” od lat 16 (ang.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — „Późnienka z tytułem Czarny dzień w Black Rock” od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
TATRY — Bajki „ZOO” godz. 16, 17 „Mały” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 18, 20
CZAJKA — „Siedzący po prawicy” (wł.) od lat 16, godz. 17, 19
DKM — „Kąt padania” (radz.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Dzień oczyszczenia” (pol.) od lat 14 g. 17 „Polowanie na mężczyznę” (fr.) od lat 16, godz. 19
KOLEJARZ — nieczynne
EDK — „Południak zero” (pol.) od lat 16, godz. 15, 17.15, 19.45
GDYNIA — „Bitwa nad Neretwą” od lat 14 (jug.) godz. 9.30, 12.45, 16, 19.15
HALKA — „Niewidzialny bata-

DYŻURY APTEK

Tuwima 19, Piotrkowska 25, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gałarına 6, Gdańska 90.

DYŻURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Poleśie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)
Chirurgia północ — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdynskich 61)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Miltonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dla dzieci — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szeregowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.



ZACHĘCAM PANIE DOMU



do zakupu supernowoczesnej pralki automatycznej

(import z NRD). Cena - 7.500 zł.

Do nabycia w sklepach w Łodzi, przy ul. PIOTRKOWSKIEJ nr 16 i 181 LUTOMIERSKIEJ 8 GAGARINA 6



PRALKA AUTOMAT - TO WIELKA WYGODA!

Dzisiaj Radio i Telewizji

CZWARTEK, 4 LUTEGO 1971 R. PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Rodzinka” - fragm. 10.25 „Pocztówki dźwiękowe ze słynnych filmów”...

10.00 Wiad. 10.05 „Rodzinka” - fragm. 10.25 „Pocztówki dźwiękowe ze słynnych filmów”...

PROGRAM III 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersalnej. 13.00 Na katowickiej antenie. 13.05 Piąty do brydża - gawęda. 15.10 Piosenki na deser. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Szlachetne zdrowie. 15.40 Jazz z uśmiechem. 16.15 Flirt towarzyski. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Pożegnania z bronią” - odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Krasnoludki są na świecie. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Powraca jąca melodyjka. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafiorową igłą. 20.25 Lekturey. 20.40 Gdzie jest przebó? 21.05 Tylko po portugalsku. 21.20 Wybuchowy człowiek. 21.40 „Fuga dla hochstaplerów”. 21.50 Igor Strawiński - „Żywot rozpustnika”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców. 22.15 „Baron von Goldring”. 22.45 Mełodie przy kominku. 23.00 Głos poety - Julian Przybós. 23.10 Collegium Musicum - Sinfonie i Symfonie. 23.50 Na dobranoc śpiewa Andrzej Dąbrowski.

PROGRAM II 9.30 Wiad. 9.35 Kronika kulturalna. 9.50 Na wrocławskiej pięciolinii. 10.25 Mistrzowie pięknego słowa - J. Warnecki. 10.45 A. Bruckner: II Symfonia c-moll. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z nagła B. Mojsiejewicza. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Problemy łowickiej wsi” - rep. 13.00 (L) Kaleidoskop muzyczny. 13.30 (L) Nasz komentarz. 13.40 „Przewodnik po piękny” - fragm. 14.00 Wiad. 14.05 „Melodie naszych przyjaciół”. 14.45 Biekitna sztafeta. 15.00 Popołudniowy koncert. 16.00 Wiad. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności

TELEWIZJA PROGRAM I 8.15 Matematyka w szkole: Elementy geometrii analitycz-

nej w przestrzeni trójwymiarowej (Kraków). 9.00 Język polski dla klas VIII - Aleksander Fredro (W). 11.55 Dla szkół: Język polski dla klas III i IV licealnych - Jarosław Iwaszkiewicz (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa (Łódź). 13.30 Mechanizacja rolnictwa (Łódź). 16.25 Program dla młodzieży (Łódź). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratem - w programie m. in. film z serii „Przygody sir Lancelota” (W). 17.45 Dla młodych widzów: „Zrób to sam” - przed kamerami Adam Stodowy (W). 18.00 III runda ćwierćfinału Pucharu Europy Zdobywców Pucharów w koszykówce mężczyzn Legia (Warszawa) - Fides (Neapol). 19.20 Dobranoc - „Baśnie i wasnie” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Teatr Kobra: Józef Słowicki i Rajmund Sosniński - „Dr Kawa” (W). 21.15 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (tańce) (z Zurichu). W przerwie ok. 22.00 Dziennik (W).

NA POLSKICH KSIĘGARNIACH

E. Garbaciak - Ekonomia o brotu towarowego. PWE 1970 r., str. 580, zł 55. N. Gail - Systemy finansowe przedsiębiorstw gospodarczych. PWE 1970 r., str. 440, zł 46. H. Chola - Kwestie polityki rolnej i społeczno-rolniczej w Polsce Ludowej. PWE 1970 r., str. 399, zł 27. K. Adamiecki - O nauce organizacji. PWE 1970 r., str. 340, zł 34. K. Secomski - Elementy polityki ekonomicznej. PWE 1970 r., str. 340, zł 40. A. Luszniewicz - Statystyka ogólna. PWE 1970 r., str. 278, zł 25. E. Montalbeti - Reasekuracja. PWE 1970 r., str. 260, zł 23.

STUDIA ZAOCZNE DLA PRACUJĄCYCH na Wydziale Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej

Wydział Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej organizuje od przyszłego roku akademickiego (wrzesień br.) studia zaoczne dla pracujących. Studia trwają 5 lat (10 semestrów). Absolwenci otrzymują po złożeniu egzaminu dyplomowego tytuł inżyniera chemika środków spożywczych. Zajęcia dydaktyczne, w skład których wchodzi obowiązkowe wykłady, laboratoria i ćwiczenia, odbywać się będą na terenie uczelni co dwa tygodnie (sobota i niedziela). Kandydaci składają wstępny egzamin pisemny z matematyki i fizyki. Okres składania podań o dopuszczenie do egzaminów wstępnych od 15. III do 15. IV. br. Studiującym przysługują płatne urlopy szkoleniowe w wymiarze do 21 dni rocznie. Warunkiem dopuszczenia do egzaminu wstępnego jest złożenie: świadectwa dojrzałości, skierowania z zakładu pracy kandydata, przynajmniej dwuletni staż pracy w zawodzie odpowiadającym kierunkowi studiów, dobry stan zdrowotny kandydata. Wszelkich informacji w sprawie studiów udziela Dziekanat Wydziału Chemii Spożywczej PL, Łódź, ul. Gdańska 166, tel. 655-22, w. 229.

ZAPISY

Niżej podane szkoły podstawowe dla pracujących w Łodzi przyjmują zapisy do klas V, VI, VII i VIII w terminie do dnia 15 lutego 1971 r. III Niedzielną Szkoła Podstawowa dla Pracujących - ul. Więckowskiego 35. V Szkoła Podstawowa dla Pracujących - ul. Próchnika 42. 36 Szkoła Podstawowa dla Pracujących (dwuzmianowa) - ul. A. Struga 24. Sekretariaty szkół czynne codziennie z wyjątkiem piątków i sobót w godz. 16-19.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA na stanowisko z-cy kierownika sp-ol d/s administracyjno-handlowych przy Miejskim Przedsiębiorstwie Przemysłowym w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadry przy ul. Piotrkowskiej 22.

KIEROWNIKA działu księgowości - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5 lat praktyki. z-cy kierownika działu zaopatrzenia - wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki. trudna. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego, Łódź, ul. Wierzbowa 52. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry w godz. 7-15, tel. 395-90, wew. 134, 135. 810/k

STARSZEGO REWIDENTA zakładowego z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym z praktyką w służbach finansowo-księgowych, względnie ekonomicznych w przemyśle metalowym oraz starszego ekonomisty do zadań ekonomicznych i do działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym zatrudnia n. t. w Łodzi, ul. Targowa 37. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry w godz. 7-14. 732/k

OFICERA pożarnictwa na stanowisko młodszego inspektora, zatrudnia Fabryka Urządzeń Budowlanych, Łódź, ul. Strzelczyka 7/8, tel. 403-60.

LEKARZA med. do Stacji Metodyczno-Organizacyjnej lekarza med. do Poradni Chorób Zawodowych, lekarza med. z drugim stopniem specjalizacji z zakresu med. przem. na stanowisko kierownika Działu Konsultacyjnego zatrudni zaraz w Wojewódzkiej Przychodni Przemysłowej z czasową siedzibą w Aleksandrowie. Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych w Łodzi, ul. Roosevelta 18. Warunki pracy i płacy do omówienia codziennie w godz. 10-14 w referacie kadry. ul. Roosevelta 18 III piętro, pokój nr 51, tel. 659-22 wew. 14. Zespół Wojewódzkich Przychodni Specjalistycznych zastrzega sobie prawo wyboru kandydatów. 629-k

TOKARZY, frezerów, szlifiery i ślusarzy obróbki ręcznej zatrudnia n. t. w Łodzi, ul. Szezczyńska 61/67. Praca w akordzie, płace wg stawek UZP dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadry i szkolenia zawodowe. 383-k

PERSONEL INŻYNIERNO-TECHNICZNY z uprawnieniami do robót c.o., MONTERÓW c.o., pomocników monterów c.o., IZOLATORÓW, SPACZNIKÓW z uprawnieniami do robót cieplowniczych, MURARZY, ELEKTROMONTERÓW, pomocników elektromonterów zatrudnimy w grupie nowo organizowanych robót cieplowniczych. Zgłoszenia - Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych i Cieplowniczych w Łodzi w dziale kadry przy ul. Piotrkowskiej 100, osobiście lub telefonicznie I piętro pokój 19, tel. 303-20 wew. 4. 545/k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 16.30-19, Próchnika 8. Dr ZIOMKOWSKI - weneryczne, skórne 16-19, Piotrkowska 59, prócz sobót 4828 g. DOMEK z ogrodkiem w Łodzi - sprzedam lub oddam w dzierżawę (n. t. w Łodzi, ul. Szezczyńska 132" 598 k. DOMEK sprzedam. Mieszkanie na zamiane na M-4 w blokach. Łódź, Dniestrzańska 5 4422 g. AMERYKANKE pojedyncza i podwójna - sprzedam. Tel. 394-42. DYMKE - cebule o średnicy 0,5-2 cm w trzech gatunkach sprzedam. Udzielam gwarancji. Oferty „4416” Prasa, Piotrkowska 96. ZŁOTA bransoletka - sprzedam. Ogrodowa 28, m. 80, godz. 17-20. WIELKA Encyklopedia (5.000) obraz Van Lao sprzedam. Tel. 228-43. MANICURYSTCE odpowiadają część lokalu „Witold”, Piotrkowska 58. ZAKOPANE! Komfortowe pokoje. Ceny przystępne. Galubiński, Zakopane 7, Krzeptówki. STUDENT poszukuje pokoju. Oferty „4434” Prasa, Piotrkowska 96. USTKA - mieszkanie M-4 zamienię na podobne lub domek w Łodzi lub okolicy. Szczecin, Brodnicka 8, Koząg. POKÓJ, kuchnię 41 m kw. bloki kwaterunkowe, zamienię na 2 pokoje, kuchnię bloki. Przybylskiego 26, m. 19, godz. 19-20 4385 g. UCZEŃ poszukuje mieszkania w blokach. Tel. 421-62 4383 g. PRZYJMĘ sublokatorkę. Gdańska 46-12, lewa oficyna, IV piętro - lewo

DWUPOKOJOWE z wygodami, amfilada, i piętro. zamienię na rozkładowe dwu- lub trzy-pokojowe z wygodami od I do III piętra. Drukarska 10a, m. 45, godz. 16-20 4368 g

STUDENTKOM wynajmę pokój słoneczny, niekrajowy, c.o., telefon - śródmieście. - Oferty „4075” Prasa, Piotrkowska 96

TRZY pokoje, kuchnię, wszystkie wygody (prócz c.o.), zamienię na pokój, kuchnię i osobno duży pokój. Próchnika 5, m. 24 4396 g

POKÓJ 20 m kw., częściowe wygody w śródmieściu, i p. zamienię na mieszkanie w nowym budownictwie. Tel. 235-13

MATEMATYKA, fizyka, chemia - uczniom, studentom. 257-57, mgr Pluskowski 2966 g

UCZNIÓW trudnych, zaniedbanych w nauce przygotowuje mgr Zaborski, Nawrot 13-8

STUDENCI udzielają ko repetycji. 504-36, Koszko 4172 g

NIEMIECKI, rosyjski, na uka, tłumaczenia. Głowacki, tel. 362-99 3822 g

MASAZYSTA (masaż sportowy, leczniczy, kosmetyczny, odchudzający) przyjmie pracę. Oferty „4399” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAWCY drobnej galanterii poszukujemy. Oferty „4398” Prasa, Piotrkowska 96

POMOC domowa potrzebna. Próchnika 25, m. 14, tel. 374-57, po 16

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 70-26

OGRODNICZY Zakład Handlowy w Łodzi, ul. Piotrkowska 79, unieważnia pieczęć o brzmieniu: „Ogrodniczy Zakład Handlowy Punkt Skupu Pieczarek Łódź ul. Stoczka nr 12” oraz książeczkę czeków nie limitowanych Seria BU 616351-616400 824 k

MONTAŻ i naprawę anten TV wykonuje Sp. n. „Kominarz” w Łodzi, ul. Piotrkowska 50, tel. 232-64 237 k

STACJA Obsługi Samochodów Automobilkubus Łódzkiego przy ul. Tuwima 15 wykonuje usługi w zakresie prostych napraw bieżących i obsługi technicznych pojazdów samochodowych dla instytucji państwowych i osób prywatnych

PRAGNIEZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus” Kozalla. Kolejowa 7 Bylskowiec prześlemy krajowe adresy. Informacje 10 zł znaczkami.

PROTEZY, korony, n. t. w Łodzi, ul. Szezczyńska 38 3859 g

ORTALIONY, skay, laminaty naprawia cerownia. Szolimowa, Piotrkowska 28 4603 g

WYPOŻYCZAM suknie ślubne. Piotrkowska 38 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

WALCZAK 3314 g

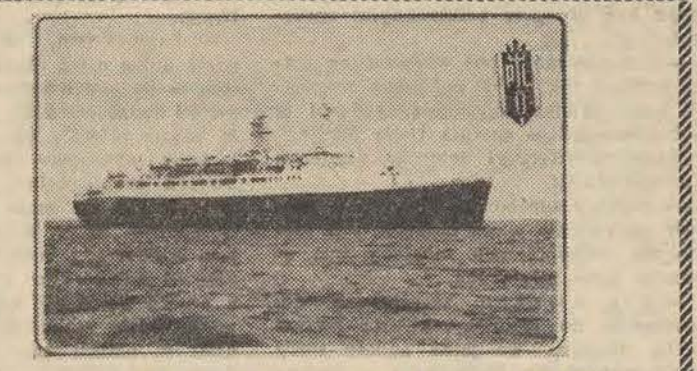
STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W ŁODZI

organizuje przyspieszony, początkowy kurs języka angielskiego i niemieckiego dla dorosłych oraz wznawia zapisy do zespołów wszystkich stopni języka angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego. Informacji udziela się w gmachu X Liceum Ogólnokształcącego, Al. Kościuszki 65, pokój nr 1 we wszystkie dni - prócz środy i soboty w godz. 17-19 tel. 663-37.

W dniu 1 lutego 1971 r. zmarła nasza ukochana Matka i Babcia S. i P. BRONISŁAWA SIEKIERA z GRELEWICZÓW Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 5 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Starym Cmentarzu, o czym zawiadamiamy SYNOWIE, SYNOWA i WNUCZKI

Koleżance mgr ELEONORZE KASIŃSKIEJ wyraży szczerą współczucia z powodu śmierci OJCA składają: DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i MŁODZIEŻ I LO im. M. KOPERNIKA w ŁODZI

Dnia 3 lutego 1971 r. zmarł nagle, w wieku lat 63, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś S. i P. ZYGMUNT GABARA b. wiezień obozu koncentracyjnego w Dachau. Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Dolach, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI, BRAT i RODZINA



TS/S STEFAN BATORY DODATKOWY LINIOWY ODJAZD Z GDYNI 7 marca 1971 r. do NOWEGO JORKU Rezerwacji dokonują: POLSKIE LINIE OCEANICZNE w Gdyni, ul. 10 Lutego 24 i ODDZIAŁ PŁO w WARSZAWIE Al. Jerozolimskie 44.

# KRONIKA WYPADKÓW

▲ W Zgierzcu autobus MPK wpadł w poślizg i potracił stojącego na chodniku Teofila A., który doznał ciężkich obrażeń ciała.

▲ W Zduńskiej Woli pod samochodem „Syrna” potracił 11-letnią Teresę Z., która raptownie wbiegła na jezdnię.

▲ W Kamińsku, pow. Piotrków samochód „Star” prowadzony nieostrożnie przez Franciszka S. spadł z nasypu. Pasażer, Wojciech H. doznał ciężkich obrażeń ciała.

▲ W Adamowie Starym, pow. Łódź, jadący rowerem Leszek S. wjechał pod samochód „Syrna”. Rowerzysta ze złamaną nogą przebywa w szpitalu.

▲ W Łodzi na ul. Wólczańskiej wskutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu samochód „Zuk” IP 43-15 zderzył się z „Warszawą”. Kierowca „Zuka” i pasażer zostali ranni. Straty są znaczne.

▲ Na ul. Kilińskiego pod karetkę pogotowia wpadła 12-letnia Krystyna K. Doznała ona obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Konopnickiej.

▲ Na ul. Pablińskiej, samochód „Star” IR 89-62 potracił na przejściu dla pieszych 74-letniego Władysława J., który doznał poważnych obrażeń.

▲ Na ul. Wędrowniej 3, samochód „Star” zjechał na zakręcie na lewą stronę jezdni i zderzył się z „Zukiem”. Pasażer „Zuka” Jan T., lat 21 doznał urazu głowy.

▲ Na ul. Wólczańskiej wbiegając na jezdnię, wpadł pod „Warszawę” 38-letni Zenon M.

▲ Świadczenie wypadku jakiego miało miejsce w dniu 3 stycznia o godz. 14 na ul. Pablińskiej, w którym przez samochód „Trabant” potrącona została kobieta, proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60, pokój 14, tel. 516-62. (2)

# POGODA

Zachmurzenie duże, z możliwymi niewielkimi opadami śniegu, a w ciągu dnia śnieg z deszczem. Temperatura w nocy około minus 1 st., w ciągu dnia około plus 2 st. C. Wiatry umiarkowane do dość silnych, zachodnie i północno-zachodnie.

Jutro pogoda i temperatura bez zmian.

Słońce dziś zajdzie o godz. 16.35, a jutro wstanie o 7.19. Imieniny obchodzą Andrzej i Weronika.

# Zamek będzie znowu żył...

(Dokończenie ze str. 1)

— Tu i ówdzie słychać głosy, że to będzie już inny Zamek, że te mury, które „nasiaki” wielkimi historycznymi wydarzeniami, są stracone bezpowrotnie, że została tylko część ruchości z Zamku...

— To zupełnie niesłuszne. W terenie istnieją przecież bardzo duże części kompleksu zamkowego: Pałac „Pod Białą”, wielkie tarasy od strony Wisły, piwnice gotyckie, Pałac Słubów. Ponadto zachowano to co jest najbardziej wartościowego, te wszystkie elementy historycznych wnętrz i parę tysięcy fragmentów lapidaryjnych, architektonicznych, rzeźbiarskich, sztukatorskich... Musimy stworzyć tylko nową konstrukcję i zmontować to wszystko. Zamek będzie wobec tego bardziej autentyczny niż wiele innych zamków, gdzie zostały wprowadzone trzony murów, ale gdzie nie zostało to co jest istotniejsze: wyposażenie, zewnętrzne i wewnętrzne. A my to mamy. Przecież nigdy cały Zamek Warszawski nie miał wnętrza historycznych, były tam biura, mieszkania i tak to będzie odnowione.

Kiedyś była to siedziba króla, władzy ustawodawczej, Sejmu, były tu biura rządowe, w okresie międzywojennym mieszkał tu prezydent Rzeczypospolitej była kancelaria cywilna. Dziś apartamenty historyczne będą obiektami muzealnymi, do zwiedzania i może tylko będzie się ich używać do wielkich, szcze gólnie podniosłych uroczystości. A ponadto chcemy widzieć na Zamku reprezentacyjną siedzibę dla Polaków na całym świecie. W tym symbolicznym gmachu oni poczują się złączeni z całym narodem. Chcemy tu też urządzić Muzeum Pamięci Narodu — największych osiągnięć w dziedzinie: nauki, sztuki, kultury od Renesansu, aż po nasze dni. Okres wczesniejszy obejmują Wawel.

Zamek kiedyś był budynkiem żyjącym i będzie znowu żył. Wieczorami w oknach będą się zapalały i gasły światła, będą wychodził i wychodził ludzie. Chcemy mieć Zamek takim jakim był, ale pełnym nowych treści i w ten sposób połączymy nasze piękne tradycje narodowe z nowymi osiągnięciami.

Z architektury zewnętrznej usunęliśmy to wszystko, co stanowiło naleciałości XIX-wiecznej i co zostało właściwie już usunięte podczas renowacji Zamku w okresie międzywojennym. Zamek będzie taki jaki był w dawnych polskich czasach. Różnice w stosunku do wyglądu sprzed wojny będą minimalne.

— Czy spodziewał się pan profesor tak powszechnego odzewu na wieść o odbudowie Zamku i tak powszechnego świadczenia na ten cel ze strony społeczeństwa?

— Ja zawsze w sprawach Zamku byłem wielkim optymi-

stą. Ale to co się dzieje — ten narodowy entuzjazm — przekroczyło wszelkie moje marzenia. Mamy przecież w tej chwili pełną deklarację i świadectwo także ze strony Polonii zagranicznej. Myślę, że tutaj dokonuje się akt większy niż tylko odbudowa Zamku. Mamy tu do czynienia z wianiem się wszystkich Polaków rozsiadanych po całym świecie.

— Zamek będzie więc odbudowany bez udziału funduszy państwowych?

— Nie chcemy żadnej dotacji państwowej. Sądymy, że jest to sprawa tak wyjątkowej rangi iż naród musi sam, z własnych składek, odbudować Zamek. To przecież wcale nie jest

dużo. Łącznie z urządzeniem otoczenia, według dzisiejszych cen, ma to kosztować 360 mln złotych. No niech będzie 400 czy nawet 500 mln! — podzielimy to na 8 lat, pomysłami, że są w kraju 33 mln. Polaków i około 10 mln za granicą — wy starczy 10 groszy miesięcznie na statystycznego mieszkańca Polski... Już pierwsze składki świadczą o tym, że nie powinno być żadnych trudności z uzyskaniem odpowiednich funduszy.

— Serdecznie dziękuję panu profesorowi za te niezmiernie interesujące rozmowy.

Rozmawiał: JÓZEF POTĘGA

# Czytelnicy „DL” na odbudowę ZAMKU

W dalszym ciągu napływają do redakcji meldunki o dokonaniu wpłat na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. I tak: 6.585 zł wpłacił pracownicy Biura Projektów „Prozamet-BEPES” (ul. Nawoił 14); 1.090 zł — Centrala Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi (ul. Wieckowskiego 33); 453.05 zł — Instytut Celulozowo-Papierniczy (ul. Gdańska 121), który jednocześnie wzywa do dokonania wpłat na rzecz Zamku Królewskiego wszystkie placówki naukowo-badawcze: 1.500 zł — Kolo Stowarzyszenia Włókienników Polskich przy ZPB im. H. Słowickiej — Ariadna (ul. Niciarniana 2/6).

Otrzymałmy także meldunek Ligi Obrony Kraju — Klubu Oficerów Rezerwy, Pracowników Handlu „Handlowiec” Łódź-Sródmieście o przekazaniu na konto Społecznego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie kwoty 1.000 zł. Jednocześnie członkowie klubu zwracają się z apelem do wszystkich klubów oficerów rezerwy na terenie Łodzi i kraju o poparcie tej inicjatywy.

Uczniowie Technikum Budowlanego i Zasadniczej Szkoły Budowlanej w Pablińskich zadeklarowali przepracować w czynne społeczne 1.000 godzin przy odbudowie Zamku. Uczniowie klasy III Szkoły Podstawowej w Szczawinie k. Smardzewa (pow. Łódźki) zebrał 200 zł, przekazując tę sumę na konto Społecznego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego.

(d. kr.)

# Po raz pierwszy po wojnie...

Po raz pierwszy od czasu zakończenia II wojny światowej okręty wojenne Niemieckiej Republiki Federalnej zawinęły do portu na Morzu Śródziemnym.

5 jednostek marynarki wojennej NRF przebywa z wizytą w porcie tulońskim.

Po zakończeniu wizyty okręty Bundesmarine wezmą udział wraz z jednostkami francuskimi w manewrach na Morzu Śródziemnym.

# Srebro - złom

kupują sklepy „ARS CHRISTIANA” ŁÓDŹ. ul. Jaracza 1 ul. Lutomska 14.

# Prokurator okręgowy jest dość przyzwolonym facetem, lecz niektórzy z deputowanych będą usiłowali sporządzić notatkę dla siebie. Usiłował delikatnie wskazać Duncanowi o tym, co zamierzają udowodnić, a Duncan zrobi resztę. A co jest z Jacksonem; czy wrócił? Della Street skinęła głową.

— Harris podsłuchał rozmowę telefoniczną prowadzoną między Doris Sully Kent i Maddoxem — wyjaśniła. — Sądzę, że pan chce, by Paul dowiedział się, co Jackson powie o tej rozmowie.

— Wprowadź Jacksona! — polecił Mason. Della Street zatrzymała się na chwilę w drzwiach.

— Czy pan uważa, że to nie jest podejrzanym... uszkodzenie silnika samolotu Kenta? — spytała.

— Nie. Rozmawiałem z pilotem. Takie przypadki zdarzają się. Dokołał przymusowego lądowania na pustyni. Uporanie się z pożarem nie zabrało zbyt wiele czasu, lecz pilot musiał przygotować pas startowy wykarczowując wiele krzaków. To był wypadek, który zdarza się jeden na milion razy.

— No to Kent nie ożenił się jeszcze? — Nie.

— To oznacza, że Lucille Mays może być świadkiem przeciwko niemu? — Tak czy owak ona nic nie wie.

Wprowadź Jacksona. Gdy opuściła pokój, odezwał się ścisłym głosem: — Czy Kent miałby jakiś powód, by samolot zbiec z trasy, Perry?

— Skąd, u diabła, mogę wiedzieć? — powiedział bezbarwnym głosem Mason. — Kent oświadczył, że miał defekt silnika i to potwierdził pilot.

— Jest twoim klientem — zauważył Drake.

— Jest moim klientem... I twoim — zaznaczył Mason. — Lecz nie bądź cholernym cynikiem. Moim zdaniem miał defekt silnika.

(42)

(Dalszy ciąg nastąpi)

# od do czytelników

# Nikt nie chce być Zasada!

Wśród dziesiątków różnych wiadomości, które przynosi co dnia nasza gazeta, w połowie stycznia ukazała się na jej łamach krótka wzmianka informująca, że Łódzki Automobilklub organizuje teoretyczno-praktyczne szkolenie dla amatorów bezpiecznej jazdy w warunkach zimowych. Wzmianka była niewielka i zapewne uszła uwadze wielu nowo kreowanych kierowców, choć powinno być zwrócenie uwagi. Oddajmy jednak głos jednemu z tych, którzy nie przeoczyli jej, ob. M. N.

„Na Lublinku pojechałem z ciekawości. Nauczylem się dużo. Członkowie Automobilklubu zapraszali nas do swoich wozów, pokazując sposoby prowadzenia samochodów przy dużej szybkości, na oblodzonej jezdni. Zademonstrowali wprowadzanie samochodu do poślizgu i bezpieczne wyprzedzenie wozu z poślizgu.

Piszę jednak do Was nie tylko po to, aby podziękować Automobilklubowi za nauczanie mnie tylu nowych rzeczy, ale przede wszystkim, by posiadanie takich kursów, jak pobył do Was, że to jest, notabene bezpłatne, imprezie wzięło udział zaledwie 14 kierowców.

Zupełnie nie wiem czemu to przypisać, bo trudno uwierzyć, aby ci z „zielonymi listkami” sądzili, że na krótkotrwałych kursach tak znakomicie opanowali sztukę jazdy samochodowej, że nikt niczego nie zdoła ich już nauczyć, bo każdy jest co najmniej Zasada. Czyż nie rozumiemy, że kursy które ukonczyli z reguły odbywały się w odmiennych warunkach atmosferycznych w porze letniej, gdy nie było ani mgły, ani śluzgawicy, ani zadymki!”

Opinie o dziwnym braku zainteresowania tą akcją Automobilklubu potwierdza inny nasz Czytelnik, który wybrał się na szkolenie teoretyczne i zastał tam jeszcze mniej żądnych wiedzy posiadaczy czterech kółek, niż ob. M. N. na Lublinku. Tymczasem według pobieżnych ustaleń Automobilklubu około 40 proc. zimowych wypadków drogowych powoduje nie co innego jak bezradność kierowcy, gdy samochód wpadnie w poślizg.

Oba te sygnały Czytelników, będące wyrazem godnej uznania troski o bezpieczeństwo na naszych drogach, sugerują, że niska frekwencja na obu rodzajach szkolenia wynika przede wszystkim z winy kierowców i

ich niezrozumiałej niefrasobliwości. Ale tak nie jest. Przyznaje to samokrytycznie sam Automobilklub — podejmując bowiem po raz pierwszy akcję zaznajamiania łodzian z tajnikami jazdy w nie sprzyjających warunkach atmosferycznych nie poprzeczł jej odpowiedzialną reklamą i stad tak mało kierowców dowiedziało się o jego inicjatywie i w rezultacie trafilo na teoretyczne piątkowe wykłady, odbywające się przy ul. Piotrkowskiej 15 i na interesującej pokaz na Lublinku.

Amatorów bezpiecznej jazdy mogą jednak jeszcze w bieżącym sezonie naprawić swe przeoczenie zgłaszając się na ul. Piotrkowska 15 gdzie uzyskają dane o terminie następnego szkolenia. Dodajmy bezpłatnego, na którym przekazuje im swa bogata, teoretyczna wiedza najlepszy wykładowcy Łódzkiego Automobilklubu. A na Lublinku — gdzie pokazy prowadzi wicemistrzowie rajdowi.

(h)

# Nadpłacony abonament

Wiele osób ma zwyczaj uiszczać opłaty abonamentowe za radio i telewizję z góry za kilka miesięcy. M. in. uczynił to ob. J. P., placąc w końcu listopada za grudzień, styczeń i luty. Tymczasem od stycznia br. opłaty za użytkowanie telewizorów uległy obniżce. Czy w związku z tym zapłaty Czytelnicy, ci którzy pośpieszyli się z uregulowaniem rachunku, nie poniosą strat.

Nie, choć do tej pory nie ukazało się jeszcze oficjalne zarządzenie Ministerstwa Łączności. Ale jak informuje nas dyrekcja łódzkiej poczty, wszystkim łodzianom, którzy opłacili abonament za telewizor w dawnej wysokości ewentualna nadpłata zostanie zaliczona na poczet przyszłych opłat. Przykładowo ob. J. P. za marzec zapłaci jedynie 10 zł.

Być może ten tryb postępowania nie jest jeszcze znany wszystkim urzędom pocztowym, ale już wkrótce mają one otrzymać oficjalne za wiadomienie, jak należy postępować z abonamentami w przypadku nadpłaty. (h)

# Z zapachem fenolu

„Jestem stałym klientem Centrali Rybnej, ale ostatnio zakupiłem przez mnie rybę tak nieprzyjemnie było czuć fenolem, że musiałem ją wyrzucić. W związku z tym mam kilka

pytań. Kto i czy bada ryby, czy fenol jest szkodliwy dla zdrowia i czy ewentualnie miałem prawo wymenić zakupioną rybę na inną?”

Dostarczone partie ryb mrożonych są zawsze wyrzykowo badane, co nie wyklucza, że od czasu do czasu mogą przedostać się na rynek ryby nie odpowiadające obowiązującym wymaganiom jakościowym. Za takie ryby sklepy Centrali Rybnej zawsze zwracają klientom pieniądze, tym bardziej, że ocena smakowo-zapachowa przed rozłożeniem ryby jest niemożliwa.

Czy fenol jest szkodliwy dla zdrowia? Według opinii Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie opartej na wynikach badań Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w całej Polsce wartość fenolu w odławianych u nas rybach jest tak niewielka, że ilości te nie mogą oddziaływać szkodliwie na zdrowie choć powodują zmiany zapachu.

Ponieważ dotychczasowe reklamacje klientów dotyczyły z reguły dostaw ze spółdzielni rybbackiej w Szczecinie Centrala Rybna zerwała umowę na dostawę ryb z tej spółdzielni.

# „Informatorka”

15 stycznia, na kilka minut przed wyznaczoną godziną, zgłosił się wraz z córką — uczennicą na komisję powypadkową PZU na ul. Fornalskiej 25. Aby zdążyć na czas, obie zwoiniłyśmy się ze swych zajęć: córka ze szkoły, ja z pracy.

Po półgodzinnym oczekiwaniu rejestratorka oznajmiła mi, że od 2 tygodni komisja tu nie przyjmuje, ale na Al. Kościuszki 48. Nie zwracając uwagi na takśówkę i pojechałam. Ale i na Kościuszki nie doczekałam się komisji, bo przyjmowała ona jednak na ulicy M. Fornalskiej. Najdziwniejsze jest jednak w tym wszystkim to, że informacje te uzyskałam od tej samej rejestratorki, tylko tym razem telefonicznie. CU

# Sygnaty

NIEODPOWIEDNI DODATEK

Film „Popierajcie swego szeryfa” przeznaczony jest dla widzów od lat 11. Widzowie w tym wieku nie czytają jednak tak szybko jak dorośli i wiele błyskawicznie znikających z ekranu napisów w ogóle do nich nie dociera. Do tego przynajmniej w łódzkim kinie „Wolność” film ten połączono z dodatkami zupełnie dla dzieci nieodpowiednim, co niniejszym przekazuję zarządowi kin.

Zdzisław B.

ERLE STANLEY GARDNER  
**Siostrzenica Lunatka**  
Tłum. z ang. R. Dziurzyński

Oczywiście, nie nalegamy, żeby pan zeznał, że wszystko było tak, jak mówimy, lecz nie chcielibyśmy wiedzieć, jak pan się ośmięsza na ławie świadków”. I Duncan stracił głowę, pódzie do domu, zastanowi się nad tym i utwierdzi się w przekonaniu, że jak przypomniał sobie wyraźnie, była wówczas godzina trzecia, a nie kwadrans po dwunastej. Ludzie tacy jak Duncan — stronniczy, zawzięci i egoistyczni — są najbardziej niebezpiecznymi krzywoprzysięcami na świecie, ponieważ nie dopuszczają nawet myśli, że popełniają krzywoprzysięstwo. Są tak uparci, że ich wszystkie kontrakcje są przedstawiane w fałszywym świetle przez ich stronniczość. Nie mogą być w ogóle bezstronnymi obserwatorami.

— Czy nie może pan zastawić na niego pułapki tak, żeby sędziowie przyszli mogli stwierdzić, jakiego rodzaju to jest człowiek? — spytała Della Street. Mason wyszczerzył zęby w uśmiechu i odpowiedział: — Możemy spróbować. Lecz to spowoduje zastawienie wielu pułapek, i w niektórych komentarzach mogłoby być używane jako nieetyczne.

— Nie uważam za etyczne dopuszczanie do tego, by klient powieszono, dlatego, że jakiś nadejty stary mors posłuży się kłamstwem — zaoponowała Della Street.

— Nie martw się o Perry’ego, Della — odezwał się Drake. — Jeszcze opracuje jakiś plan przed zakończeniem rozprawy. Plan, który albo pozbawi go sta-

nowiska adwokata, gdy nie odniesie pożądanego skutku, albo sprawi, że zostanie bohaterem, gdy taki skutek odniesie. Dotychczas jeszcze żaden klient Perry’ego Masona nie został pociągnięty do odpowiedzialności karnej z tytułu udowodnionego krzywoprzysięstwa.

— Śledzisz Duncana? — zapytał Mason.

— Tak. Śledzimy każdego, kto opuszcza dom i otrzymuje telefonicznie raporty co piętnaście minut.

Mason skinął w zamysłenu głową.

— Przede wszystkim chciałbym wiedzieć, kiedy on chodzi do okulisty — odezwał się.

— Jak to do okulisty? — zdziwił się Drake.

— Zauważyłem, że przypatruje się przez dolną część okularów — rzekł Mason. — Są one dwuogniskowe. Widocznie nie są dopasowane do jego wzroku. Wiele będzie zależało od jego wzroku. Prokurator okręgowy będzie chciał, by Duncan zrobił dobre wrażenie. Właściwie on nie może przeczytać, chyba że spojrzy przez dolną część okularów i to wtedy, gdy będzie trzymał tekst na długość rąk. Nie wywoła to dobrego wrażenia na ławie świadków, gdy człowiek będzie zeznawał o czymś, co widział w blasku księżyca o trzeciej godzinie nad ranem.

— Lecz nie spał przecież w okularach — zaoponowała Della Street.

— Wyobraź sobie, że do czasu składania przez niego zeznań, spał w okularach — zauważył zgryźliwie Mason. —

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 393-88 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 397-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 304-75. Działy: miejski 341-18, 337-47, sportowy 268-95, ekonomiczny 225-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 203-84 (rekopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-95, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 158 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze kopierwalne „Dziennika” sa do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.